

GŁOS WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIK

Rok V Nr 34 (1414) A B

Poznań, sobota 5 lutego 1949 r.

Cena 5 zł

Wymiana depeesz

w sprawie spotkania

STALIN - TRUMAN

Moskwa (PAP). Jak podaje agencja TASS, dnia 1 lutego br, dyrektor naczelny europejskiego oddziału agencji amerykańskiej „International News Service” Kingsbury Smith przesłał z Paryża na ręce premiera Stalina depeesz następującej treści:

„Do generalissimusa Józefa Stalina, Moskwa, Kreml.

Eksceleńco! Oficjalny przedstawiciel Białego Domu Charles Roos oświadczył dzisiaj, że prezydent Truman byłby rad z możliwości odbycia z Panem konferencji w Waszyngtonie. Czy Wasza Eksceleńca byłby gotów udać się w tym celu do Waszyngtonu? Jeśli nie, to gdzie byłby Pan gotów spotkać się z Prezydentem?

Z głębokim poważaniem
KINGSBURY SMITH.

Generalissimus Stalin przesłał Kingsbury Smithowi następującą odpowiedź:

„Do Pana Kingsbury Smitha, dyrektora naczelnego Europejskiego Oddziału Agencji „International News Service”, Paryż.

Depeszę pana z dnia 1 lutego otrzymałem. Jestem wdzięczny prezydentowi Trumanowi za zaproszenie do Waszyngtonu. Przyjazd do Waszyngtonu jest od dawna moim pragnieniem, o czym w swoim czasie wspominałem prezydentowi Rooseveltowi w Jałcie i prezydentowi Trumanowi w Poczdamie. Niestety, w chwili obecnej nie mogę urzeczywistnić mego pragnienia, gdyż lekarze stanowczo oponują przeciwko jakiegokolwiek dłuższej podróży zwłaszcza drogą morską, lub powietrzną.

Rząd Związku Radzieckiego z przyjemnością powitałby przyjazd prezydenta Trumana do ZSRR. Konferencja mogłaby się odbyć w Moskwie, Leningradzie, Kaliningradzie, Odessie lub w Jałcie, według wyboru Prezydenta, gdyby mu to oczywiście dogadzało.

W WYPADKU JEDNAK, GDYBY PROPOZYCJA TA BUDZIŁA ZASTRZEŻENIA, SPOTKANIE MOGŁOBY SIĘ ODBYĆ W POLSCE LUB CZECHOSŁOWACJI, ZALEŻNIE OD WYBORU PREZYDENTA.

Z poważaniem
J. STALIN.

WARSZAWA (P.R.). WEDŁUG DONIESIEN Z WASZYNGTONU, PREZYDENT TRUMAN PRZYJĄŁ NA AUDIENCJI AMERYKAŃSKIEGO SEKRETARZA STANU, ACHESONA. TEMATEM ROZMÓW BYŁA ODPOWIEDZ UDZIELONA PRZEZ PREMIERA STA-

Na Wybrzeżu szaleje nowy sztorm

SZCZECIN (PAP). Jak stwierdziła Komisja Specjalna Szczecińskiego Urzędu Morskiego, szalejący sztorm wyrządził pewne szkody na Wybrzeżu zachodnim. W porcie Uszka woda zaatakowała w dwóch miejscach falochron wschodni. W porcie darłowskim fala zaatakowała falochron, wyrządzając szereg szkód. Sztorm zagroził poważnie przerwaniem mierzei bukowickiej, oddzielającej morze od jeziora.

Dzięki przeprowadzonym w ubiegłym roku robotom przy jej umocnieniu, uniknięto katastrofy. Po zbadaniu szkód, wyrządzonych przez szalejący sztorm, komisja techniczna przystąpiła do opracowania planu robót naprawczych.

Córka robotnika włodarzy miastem

BIAŁYSTOK (PAP). Miejska Rada Narodowa w Sejnach na Suwalszczyźnie, na swym ostatnim posiedzeniu, wybrała na burmistrza miasta p. Marię Chatkowską. P. Maria Chatkowska jest córką robotnika i od pierwszych dni wyzwolenia brała czynny udział w wielu pracach społecznych i politycznych. Szczególnie aktywną działalność wykazała p. Chatkowska w okresie referendum i wyborów. W r. 1948 p. Chatkowska pełniła funkcje I sekretarza Komitetu Miejskiego PPS w Sejnach. Mieszkańcy Sejn są bardzo zadowoleni z wyboru nowego burmistrza.

LINA DYREKTOROWI AGENCJI INFORMACYJNEJ „INTERNATIONAL NEWS SERVICE” KINGSBURY SMITHOWI.

Odpowiedź udzielona przez premiera Stalina na pytanie dyrektora wspomnianej agencji wywołała silne wrażenie na całym świecie. Opinia publiczna wszystkich krajów — nie wyłączając państw anglosaskich — zrozumiała tezy zawarte w odpowiedzi Generalissimusa Stalina jako program porozumienia i pokoju, odpowiadający interesom ludzkości.

Do bitny wyraz takiego zrozumienia słów Stalina daje prasa państw demokracji ludowej i postępową prasę zachodnią. Wyniki czechosłowackie podkreślają, że rząd Związku Radzieckiego potwierdził ponownie, iż gotów jest przystąpić do rokowań ze Stanami Zjednoczonymi w sprawie utrwalenia pokoju. Związek Radziecki występuje z konkretnymi wnioskami, zmierzającymi do ograniczenia zbrojeń i ustanowienia współpracy międzynarodowej.

Dzienniki paryskie pisząc na ten temat podkreślają, że odpowiedź Stalina

Japońskie podróże min. Royalla z bankierem Dodgem

MOSKWA (PAP). Jak donosi z Tokio agencja TASS, w związku z wizytą amerykańskiego min. spraw zagr. Royalla i jego misji w Japonii, sztab generała Mac Arthura oświadczył, że Royall odwiedzi Yokohamę, Yokosukę, Odawara i Osakę, w celu dokonania inspekcji oddziałów amerykańskich, stacjonowanych w tamtejszych bazach lotniczych i morskich. 7 lutego minister Royall uda się samolotem do południowej Korei, a stamtąd na wyspę Okinawa. 9 lutego Royall przybędzie na wyspę Guam. Jednakże towarzyszący ministrowi Royallowi bankier z Detroit, Dodge, pozostanie dłuższy czas w Japonii w charakterze doradcy ekonomicznego gen. Mac Arthura. Ma on zająć się „praktycznymi zagadnieniami, związanymi z gospodarczą odbudową Japonii”.

wyraża wolę pokojowej współpracy Związku Radzieckiego ze Stanami Zjednoczonymi. Nie ma zatem dziś żadnego problemu, który nie mógłby być rozwiązany na drodze porozumienia obu stron. Dzienniki stwierdzają, że odpowiedź zawarta w liście premiera Stalina wywołała zamieszanie wśród organizatorów tzw. Paktu Atlantyckiego. Stalin raz jeszcze proponuje światu pokój — pisze organ włoskiej prasy komunistycznej.

„New York Daily Worker” polemizując z oficjalnymi komentarzami podkreśla, że każdy krok w kierunku utrwalenia pokoju budzi niezadowolenie w waszyngtońskich kołach dyplomatycznych, które pragną widzieć jak najwięcej zamówień na dostawy wojskowe i budowę baz w różnych częściach świata.

Tajne narady wokół „TRYZONII” nadal bez rezultatu

Min. Bevin wzywa gen. Robertsona

LONDYN (PAP). W londyńskich kołach politycznych podkreśla się, że tajne narady brytyjsko-amerykańsko-francuskie w sprawie statutu okupacyjnego dla Niemiec zachodnich natrafiły na ogromne trudności. Pomimo poprzednich oficjalnych zapewnień, iż obrady konferencji zakończą się „najwyżej w ciągu 2 lub 3 dni”, trwają już one od dwóch tygodni i w środę zostały ponownie odroczone.

„Manchester Guardian”, podkreśla, iż

Śnieg zasypał 16 tys. osób

NOWY JORK (PAP). W stanach południowych Dakoty i Nebraska szalała ostatnio niezwykle gwałtowna wichura śnieżna, która odcięła od świata różne miejscowości. Wojskowe ekipy ratunkowe, zaopatrzone w buldożery uratowały 16 686 mieszkańców, których domy znalazły się pod zwalami śniegu. Zasypano groziło zamrożenie w obliczu wyczerpania się zapasów opału.

Wystawa entuzjazmu

(Od własnego korespondenta z Warszawy)

Takich ekspozycji nie oglądaliśmy jeszcze w Muzeum Narodowym w Warszawie. W hollu, poukładane za szkłem setki telegramów. To nielka część nadesłanych Kongresowi Jedności meldunków o wykonaniu zobowiązań, przekroczeniu planu rocznego, życzenia... niektóre wykonane ozdobnie, z najdalszych zakątków kraju, z wioski i miast, z fabryk i warsztatów.

Wchodzimy do podłużnej hali. Na pierwszym planie wykuta w bryle węgla głowa Pstrowskiego — inicjatora współzawodnictwa pracy. Nad nią skrzyżowane czerwone, wąskie wstęgi sztandarów. Rysy górnik są twarde jak kilof, którym rozpoczął wykuwać nowy styl pracy. Nie przypadkiem ustawiono tę rzeźbę — dar organizacji partyjnej Zabrza.

Wzruszające są dary dzieci. Tak np. uczennica szkoły powszechnej w Bytomiu Irka Grabkowska nie wiedziała pewnie, co może ofiarować, więc zrobiła piłkę. Zwykłą, choć kolorową, szmacianą piłkę. Jej kolega Babiejczak przesał szachownicę. Cóż? — Każdy na swój sposób chciał uczcić wielki dzień. A te dzieci dały co miały najlepszego. Co same, własnymi rękoma zrobiły.

W tej samej hali stoi pięknie inkrustowany stół, wykonany przez robotników Wielkopolskich Zakładów Przemysłu Drzewnego w Poznaniu. Jest także precyzyjnie wykonany przez młodzież jednej ze szkół mechanicznych

Bevin, Schuman i Spaak

obiecuja poparcie

dla agresji holenderskiej w Indonezji

HAGA (PAP). Według doniesień z Indonezji, na Jawie i Sumatrze nadal trwają walki. Londyński korespondent dziennika „New York Times” donosi, że ministrowie spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, Francji i krajów Beneluxu postanowili na po-ufnym posiedzeniu, odbytym ubiegłej soboty, przeciwstawić się wszelkim próbom zastosowania sankcji wobec Holandii w związku z jej agresją przeciwko Republice Indonezyjskiej.

Na posiedzeniu tym na pytanie przedstawiciela Holandii Bevin miał oświadczyć, że Wielka Brytania z sympatią ustosunkowuje się do planów holenderskich w Indonezji, zaś Spaak i Schuman mieli go zapewnić o swym poparciu zarówno na terenie Rady Bezpieczeństwa, jak i poza nią.

Według relacji „New York Times”, ministrowie spraw zagranicznych wspomnianych państw postanowili bacznie śledzić rozwój sytuacji w Indonezji i zwołać niezwłocznie zebranie w wypadku, gdyby do Rady Bezpieczeństwa wpłynął wniosek o zastosowanie wobec Holandii sankcji w związku z jej agresją w Indonezji.

Jak donosi agencja ANP, starcia między wojskami holenderskimi i indonezyjskimi miały miejsce w rejonach Tasikmalaj, Caruta, Baiten Sorga, położonych o 40 km od Dzakarty. W rejonie Dzakarta i Soerakarta wojska holenderskie kontynuują tzw. „oczyszczanie terenów”. Silne walki trwają we wschodniej części Jawy. Na Sumatrze walki toczą się w rejonie Tanjongpura.

Norwegia nigdy nie będzie współdziałała w polityce agresji

Odpowiedź rządu norweskiego na notę ZSRR

OSLO (PAP). Norweski minister spraw zagranicznych Lange przyjął ambasadora radzieckiego w Oslo Afanasjewa i wręczył mu odpowiedź rządu norweskiego na notę rządu ZSRR z ubiegłej soboty.

Rząd norweski stwierdza w swojej

notcie, iż wobec niemożności zapewnienia sobie bezpieczeństwa przez Organizację Narodów Zjednoczonych, zdecydowała się na zapewnienie go na drodze regionalnej współpracy w dziedzinie obronnej, przewidzianej Kartą ONZ. Wobec tego, że rokowania w sprawie regionalnej współpracy obronnej z krajami skandynawskimi nie dały rezultatu, Norwegia zdecydowała się zbadać warunki bezpieczeństwa, jakie dałoby jej ewentualne przyłączenie się do paktu atlantyckiego.

Rząd norweski zapewnia w nocie rząd radziecki, iż Norwegia nigdy nie będzie współdziałała w polityce o celach agresywnych i że nie zezwoli obcym państwom na budowę baz wojskowych tak daleko, jak Norwegia nie zostanie napa-
dnęta względnie zagrożona napaścią.

Nota stwierdza, iż naród norweski od najdawniejszych czasów współżył w zgodzie, po sąsiedzku z narodem radzieckim i zapewnia o życzeniu utrzymania nadal tego rodzaju stosunków.

Komisja Unii Zachodniej odbywa poufne narady

LONDYN (PAP). Zbiera się tu dzisiaj stała Komisja „Unii Zachodniej” na poufną naradę, by omówić sprawę zwolnienia „Rady Europejskiej”, w myśl postanowień „Rady Konsultatywnej” ministrów spraw zagranicznych 5 krajów zachodnich z ubiegłego tygodnia. Według informacji Agencji Reutera, pierwsze zebranie „Rady Europejskiej” oczekiwane jest latem. Jako prawdopodobne miejsce zebrania wymieniany jest Strassburg. Zaproszenia do „Unii Zachodniej” mają być wystosowane m. in. do Włoch, Irlandii, Norwegii, Danii i Islandii.

pociągów. Jednak najwięcej ludzi, ogląda rzeźby wykonane w węglu. Niestety nie podane są nazwiska autorów, a trzeba przyznać, że niektóre stoją na wysokim poziomie sztuki plastycznej. Taki „zamyślony górnik” dzieło sztuki. Jeśli chodzi o modele maszyn, to bezkonkurencyjnym jest jednak dzieło uczniów zakładów HCP w Poznaniu. „Prawdziwa lokomotywa... zupełnie jak normalna... — podziwiał ją jeden ze zwiedzających”.

Obok Muzeum Narodowego, przy Nowym Świecie buduje się centralny dom Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Rusztowanie wyszło już nad ziemię. Pną się ku niebu konstrukcje przewidywanych wind, wszędzie pełno drzewa. Wznosi się nowy dom. Wielki dom przy Nowym Świecie.

Istotnie przy Nowym Świecie... bo tamten dawny świat wyciskał lzy i krew. W tamtych świątyniach, sprzed września nie było entuzjazmu robotników. Wtedy był tylko bunt i była walka.

I teraz jest walka, ale już nie o prawo do życia a o pełny dobrobyt. O większą produkcję. O socjalizm. I właśnie ta wystawa z Muzeum Narodowego to wystawa entuzjazmu. Socjalistycznego entuzjazmu, który wiecznie zawsze na przód.
Jacek Milczewski

Przedstawiciel Polski wybrany jednomyślnie

zastępcą sekretarza generalnego Światowej Federacji Zw. Zaw.

PARYŻ (PAP). We wtorek zakończyły się obrady Komitetu wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych. W ostatnim dniu obrad Komitet dokonał uzupełniających wyborów do władz naczelnych Federacji, w związku z ustąpieniem z nich niektórych przedstawicieli.

Na miejsce Belga Schevenelsa na wniosek Louis Saillant wybrano jednomyślnie na stanowisko następcy sekretarza generalnego SFZZ przedstawiciela Komisji Centralnej Polskich Związków Zawodowych Geberta.

Sejm R.P. rozpoczyna obrady

WARSZAWA (P. R.). Dziś rozpoczyna się obrady Sejmu Ustawodawczego Rzeczypospolitej Polskiej. Porządek dzienny obejmuje m. in.: sprawozdanie Komisji budżetowo-skarbowej o rządowym projekcie ustawy o uposażeniach dla pracowników państwowych i samorządowych, ustawy o uposażeniach żołnierzy oraz ustawy o podatku od wynagrodzeń, sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego o rządowym projekcie ustawy z dnia 24 lutego 1948 roku i państwowym Planie inwestycyjnym na rok 1948, sprawozdanie Komisji pracy i opieki społecznej, projekt ustawy o Funduszu Wczasów Pracowniczych, Komisji Centralnej Zw. Zaw., sprawozdanie Kom. Kultury, Sztuki oraz Komunikacji i Poczty, a także rządowy projekt ustawy o utworzeniu i zakresie działania Centralnego Urzędu Radiofonii. Rada Ministrów uchwaliła ostatnio projekty ustaw, które wejdą pod obrady Sejmu, a m. in. ustawę o zmianie organizacji naczelnych władz gospodarki narodowej.

Kardynał Mindszenty przed sądem

BUDAPESZT (PAP). Wczoraj przed węgierskim trybunałem ludowym rozpoczął się proces przeciwko kardynałowi Mindszenty'emu i jego współpracownikom. Na proces przybyli korespondenci większych agencji prasowych oraz sprawozdawcy wielu dzienników zagranicznych. Reprezentowana będzie prasa polska, radziecka, czechosłowacka, rumuńska, bułgarska, austriacka, angielska, francuska, amerykańska, włoska, szwedzka i szwajcarska.

Szosta rocznica wielkich dni bohaterskiego STALINGRADU

MOSKWA (PAP). W dniu 2 lutego minęło 6 lat od chwili zakończenia historycznej bitwy pod Stalingradem, która doprowadziła do okrążenia i całkowitego rozgromienia 300-tysięcznej armii hitlerowskiej. W Centralnym Muzeum Wojska w Moskwie znajdują się liczne pamiątki bitwy o Stalingrad. Wśród pamiątek znajdują się sztandary pułków i dywizji, które brały udział w bitwie pod Stalingradem i które następnie przeszły zwycięską drogę od twierdzy nad Wołgą do Berlina. Przez salę Centralnego Muzeum Wojska przebiega się liczne rzesze zwiedzających. Znajdują się wśród nich żołnierze i oficerowie armii radzieckiej, stachanowcy fabryk moskiewskich i uczniowie szkół średnich.

2-sejny jubileuszowy numer TYGODNIKA „PRZEKRÓJ” ukaże się 6 lutego

Frapujące artykuły
Nowy konkurs
Dużo humoru

ków Federacji, oprócz niemieckich i japońskich związków zawodowych, Konfederację Pracy Chile, Unię Generalną Związków Zawodowych Malty, Kongres Przemysłowych Związków Zawodowych Filipin (100 tys. członków), Radę Związków Zawodowych Rodezji Południowej, Unię Generalną Związków Zawodowych Syjamu oraz Unię Generalną Związków Zawodowych Tunisu. Postanowiono również jeszcze przed kongresem SFZZ zwołać posiedzenie Biura Wykonawczego w Pekinie, celem rozpatrzenia problemów ruchu zawodowego w Chinach.

Następnie zatwierdzono budżet SFZZ na rok 1949. Przy tej sposobności delegat polski poruszył sprawę założenia miesięcznika, poświęconego zagadnieniom międzynarodowego ruchu zawodowego.

Na podstawie referatu Lombardo Toleda o o sytuacji związków zawodowych w Ameryce Łacińskiej, Komitet Wykonawczy podjął rezolucję, nadającą Konfederacji Pracy Ameryki Łacińskiej charakter organu łącznikowego SFZZ, mającego koordynować pracę central krajowych Ameryki Południowej oraz polecił sekretariatowi SFZZ nawiązać trwałej łączności ze wspomnianą Konfederacją.

Gospodarka związków samorządowych winna być planowa i oszczędna

Konferencja starostów i przewodniczących P. i MRN w Poznaniu

W dniu wczorajszym pod przewodnictwem przewodniczącej Woj. Rady Narodowej — Wiktorii Hetmańskiej, odbyła się w Poznaniu konferencja starostów powiatowych, prezydentów miast, przewodniczących Pow. i Miejskich Rad Narodowych, oraz kierowników referatów budżetowych przy starostwach. Konferencja ta miała na celu omówienie poprawek, jakie na polecenie Rady Państwa należy wprowadzić w budżetach związków samorządowych na rok bieżący.

Cenny dar czeski dla Armii Polskiej

PRAGA (PAP). Przedstawiciele rady zakładowej i dyrekcji czechosłowackiego przemysłu gramofonowego przekazali dnia 1 bm. ambasadorowi R. P. w Pradze Józefowi Olszewskiemu dar dla Armii Polskiej, w postaci płyt i matryc z polskim hymnem narodowym i utworami polskiej muzyki wojskowej. Ofiarodawcy wyrazili nadzieję, iż dar ten przyczyni się do pogłębienia współpracy kulturalnej między Polską i Czechosłowacją. Ambasador Olszewski złożył serdeczne podziękowanie za cenny dar.

Zdolni robotnicy uczą się na techników

WARSZAWA (P. R.). W Państwowym Technicum w Bytomiu odbyła się uroczystość rozdania świadectw 282 robotnikom, którzy uzyskali dyplomy techników. Technicum przyjmuje robotników w wieku od 25—30 lat, którzy mają za sobą najmniej 5 lat pracy zawodowej i wyróżniają się w pracy w górnictwie, hutnictwie. Inni robotnicy są kierowani przez zakłady pracy. Robotnicy korzystają w czasie trwania nauki z pełnego urlopu i po ukończeniu studiów otrzymują prawo kształcenia się na wyższych uczelniach.

Z zemsty truł konie

GDĄSK (PAP) W majątku państwowym Wiśniówka (pow. Gdańsk) w połowie grudnia ubiegłego roku struto 9 koni. Władze bezpieczeństwa wykryły sprawcę tego przestępstwa. Okazał się nim miejscowy fernal — Stanisław Zakierski. W dochodzeniu zeznał on, że dokonał tego czynu za namową wydalonego administratora majątku Wiśniówka — Władysława Pryłowskiego, który z zemsty za zwolnienie go z intratnego stanowiska postanowił wytruć inwentarz. Pryłowski dostarczył Zakierskiemu trucizny, którą ten wsypał do obroku. Pryłowski za dokonanie tego czynu obięcał Zakierskiemu 100 tys. zł „nagrody”. B. administrator i fernal zostali aresztowani.

Jeden z naczelnych publicystów organu przemysłowców amerykańskich — „Business Week” pisał przed kilku dniami:

„Departament Stanu jest najbardziej niezadowolony z faktu, że radziecka ofensywa pokojowa zbiega się w czasie ze zbliżającą się na kongresie debatą na temat polityki zagranicznej, paktu atlantyckiego i dostaw wojskowych dla Europy zachodniej. Departament Stanu dostaje dreszczy na myśl, że ZSRR może uczynić coś, co wpłynie na postawę członków kongresu”.

Sądowi wyrażonemu na łamach gazety wielkiej finansjery nie można odmówić spostrzegawczości. Departament Stanu bardzo się lęka, że wielki budżet wojskowy mógłby zostać zakwestionowany, że kongresmani pod naciskiem szerokich rzesz wyborców mogliby poważnie przeciwstawić się zbrojeniu armii europejskich. Bez podtrzymywania historii wojennej nie można było by przecieć lokować miliardów w przemysł wojskowy. Na szczęście jednak obawy amerykańskich czynników miarodajnych, tak bardzo lękających się zaprzestania propagandy wojennej, dzięki której pęcznieją kieszenie fabrykantów rozmaitych bomb atomowych, nie mają wpływu na to, by Związek Radziecki zaniechał swej wielkiej akcji pokojowej.

Wywiad udzielony przez generalissimusa Stalina dyrektorowi agencji „International News Service” jest do-

wodem zdecydowanej woli ZSRR załatwienia wszelkich rozbieżności zdań między nim, a USA na drodze pokojowej. Słowa generalissimusa Stalina zmuszają prezydenta Trumana do wyjaśnienia swej pozycji.

Jeśli pragnie on szczerze położyć kres obecnym napiętnom stosunkom — spotka wyciągnięty dłoń. Jeśli tego nie uczyni, jeśli zajmie negatywne stanowisko — zdemaskuje swą politykę jak politykę agresywnej awantury i nie znajdzie żadnego usprawiedliwienia w oczach narodów świata.

Z melancholią stwierdza „New York Herald Tribune”, że wywiad udzielony przez wodza światowego obozu postępu, generalissimusa Stalina, „schwytął zachód w pułapkę, wykorzystując mocne pragnienie pokoju w krajach zachodnich”.

Naturalnie dla podżegaczy wojennych akcja pokojowa jest „niebezpieczną pułapką”, groźną „ofensywą”. Dla milionów ludzi sprawa pokoju jest jednak sprawą życia. Współczesne pokolenie przeżyło dwie straszliwe wojny światowe i ze wstrętem obserwuje wysiłki awanturzystów podżegaczy, usiłujących obecnie rujnować świat „zimną wojną”.

Dlatego najszersze rzesze ludności wszystkich państw z niesłabnącą uwagą śledzą wysiłki Moskwy zmierzające do ugruntowania pokoju. Oświadczenie marszałka Stalina stanowi dla nich dalszą zachętę do walki o pokój. (efbe)

Zarządy uzdrowisk dolnośląskich obiecują lepszą opiekę nad kuracjuszami

W AŁBRZYCH (PAP). W Solicach Zdroju odbyła się dwudniowa konferencja dyrektorów i lekarzy uzdrowisk dolnośląskich z udziałem naczelnego dyrektora przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Uzdrawiska”. Obrady obejmowały zarówno zagadnienia fachowe, lekarskie, jak i administracyjne.

W r. 1948 z pobytu w 10 uzdrowiskach dolnośląskich skorzystało 128.000 osób, w czym 66.500 kuracjuszy i 45.000 wczasowiczów. Cztery stacje klimatyczne obsłużyły w tym czasie 102.000 osób, z czego wczasowicze stanowili 72.000 osób. Wzrost liczby kuracjuszy w zdrojowiskach w stosunku do roku 1947 wynosi 29%, wzrost ilości zabiegów — 36,2%. Czasokres pobytu kuracjuszy w zdrojowiskach również wykazuje wzrost o 24%. Robotnicy oraz mała i średniorolna chłopstwo stanowiły 95% pacjentów.

W wyniku narad postanowiono otoczyć kuracjuszy najwydatniejszą opie-

Szwedzko-radzieckie rozmowy handlowe

MOSKWA (TELEPRESS). Do Moskwy przybyła ostatnio szwedzka delegacja handlowa, celem nawiązania rokowań w sprawie tegorocznej wymiany handlowej pomiędzy ZSRR i Szwecją. Na czele delegacji stoi przewodniczący państwowej komisji handlowej w Szwecji — Mudig.

Płyną dostawy radzieckie do Rumunii

BUKARESZT (PAP). W ramach układu handlowego rumuńsko-radzieckiego, do Rumunii przybywają dostawy radzieckie. W pierwszej dekadzie stycznia przybyło m. in. 1.500 ton bawełny, 6 tysięcy ton surówki, przeszło 30 ton koks, stopy żelazne, wyroby chemiczne i farmaceutyczne, 200 tysięcy żarówek elektrycznych, 500 aparatów projekcyjnych, 600 tysięcy m taśmy filmowej, 7 tysięcy aparatów radiowych oraz sprzęt elektrotechniczny i pneumatyczny.

Ważną rolę w tym czasie odegrała kultura i oświata. Uchwalono, że przez żywy i aktywny udział w współzawodnictwie pracy, uzdrowiska przemożą wydajność pracy, zlikwidują przerosły administracyjny, rozwiną akcję oszczędnościową i zmniejszą wydatki personalne i administracyjne.

Współzawodnictwo pracy, mające dotychczas charakter dorywczy — postanowiono rozszerzyć na wszystkie działy pracy i zorganizować stałe współzawodnictwo między zdrojowiskami. Terenowe komitety współzawodnictwa przystąpiły już do opracowania odpowiednich norm.

Niewidomi przy warsztatach

ŁÓDŹ (PAP). Zatrudnieni w Łódzkich Zakładach Przemysłu Guzikarskiego niewidomi, dzięki uprzedniemu przeszkoleniu pod kierownictwem wybitnych fachowców, osiągnęli wyniki równe, a nawet przewyższające wyniki pracy pozostałych robotników. Już po kilkunastu dniach pracy niewidomi zobowiązali się przystąpić do współzawodnictwa pracy z innymi robotnikami, zatrudnionymi w tych zakładach. W rozmowie z przedstawicielem PAP, niewidomi robotnicy oświadczyli, że praca w zakładach daje im pełne zadowolenie i podnosi ich samopoczucie.

U naszych PRZYJACIÓŁ

W Finlandii zawiązał się Komitet dla uczczenia setnej rocznicy śmierci Szopena. Obecnie opracowuje on program uroczystości poświęconych Szopenowi. Projektem jest w jesieni szopenowski konkurs pod protektoratem prezydenta republiki oraz konkurs dla młodych szopenistów.

W związku z zakończeniem odbudowy zesadniczych galezi gospodarki miejskiej Moskwy i doprowadzenia jej do poziomu przedwojennego, powstały warunki w których mogą być wykonane prace w dziedzinie wodociągów, kanalizacji, komunikacji miejskiej i budowy instytucji kulturalnych. Obecnie opracowywany jest plan rekonstrukcji Moskwy, obliczony na 20—25 lat.

Na podstawie ostatnio zawartej umowy handlowej, Czechosłowacja dostarczyła Zw. Radzieckiemu 400 ton porcelany pierwszej jakości oraz 250 ton porcelany jakości podrzędnej. Prócz tego Czechosłowacja wywiezie do Zw. Radzieckiego 500 tys. kg ceramiki. Ogółem chodzi więc o 172 wagony porcelany, które zostaną dostarczone Zw. Radzieckiemu w bieżącym roku.

Czechosłowackie filmy kukiełkowe reżysera Karola Zemana cieszą się wielkim powodzeniem za granicą. Filmy tego rodzaju wywożone są do Francji, Rumunii, Bułgarii, Holandii i Jugosławii. Oprócz tego w wielu innych krajach odbywają się specjalne przedstawienia tych filmów, tak, że oczekiwać można dalszych zamówień zagranicznych.

Mieszkańcy stolicy Kazachstanu obchodzili 15-lecie istnienia kazachstańskiego teatru, opery i baletu. Teatr wystawił w ciągu swej działalności dziesiątki oper narodowych napisanych przez kompozytorów Kazachstanu, wystawiane są również opery kompozytorów rosyjskich i zachodnio-europejskich.

80 LAT WYWI LUDZKI

MUCHA

Tygodnik satyryczno-polityczny

Wynalazki robotników-metalowców

pozwalają zaoszczędzić

olbrzymie sumy

Zakłady pracy przemysłu metalowego zajmują w akcji oszczędzania przodujące miejsce wśród ogółu zakładów, podległych Ministerstwu Przemysłu i Handlu.

Jedną z 20 pozycji akcji oszczędnościowej stanowią oszczędności, uzyskane dzięki pomysłom i wynalazkom pracowników. Skromny tytuł niewiele mówi. Znacznie wymowniejsze są miesięczne oszczędności, uzyskane przez CZPM z akcji pomysłów i usprawnień.

Pomysły bywają czasem dziełem chwili, częściej wszakże — wynikiem długoletniego doświadczenia, bacznej obserwacji i dążności do ułatwienia sobie i innym ciężkiej pracy. Mają one przeważnie dużą doniosłość techniczną i większe lub mniejsze znaczenie oszczędnościowe. Nieraz nawet rzeczy błahie, pozabawione na pozór większej wartości, przynoszą pewną oszczędność, która w skali rocznej urasta do poważnych sum.

Oliva ze szmat i pakul

Taki np. prosty, niepozorny wynalazek, jak prymitywna mała prasa, która wyciska oliwę ze szmat i pakul, używanych do smarowania maszyn. Używaną już oliwę, wyciśniętą przez prasę, oczyszcza się i używa ponownie do oliwienia maszyn. Na oko — zdobyć niewielką, oszczędność znikoma... A jednak, jeżeli człowiek uprzytomni sobie, ile oliwy wchłaniają pakule podczas smarowania, jaka jest cena tej oliwy, i ile jest w całej Polsce przeróżnych maszyn, to patrzy na ten prosty wynalazek z dużo większym szacunkiem.

Pomysłów tego typu jest mnóstwo. Wystarczy powiedzieć, że w I kwartale 1949 roku w przemyśle metalowym wynagrodzono pracowników za 59 dokonanych wynalazków i usprawnień technicznych, w II kwartale pomysłów dokonanych i nagrodzonych było aż 288, czyli prawie pięć razy więcej. Kwartał III przyniósł 149 pomysłów. Z powodzi wynalazków wyłowiliśmy kilka, które dla przykładowi podamy.

Zgłoszony w Zakładach Mechanicznych „Ursus” pomysł, który upraszcza obróbkę śruby cięgią traktorów, przyniesie około 70 tysięcy zł oszczędności rocznie. Urządzenie, zaprojektowane także do obróbki skrzynki biegów traktora, pozwoli zaoszczędzić ponad 3500 tysięcy zł rocznie. Oczywiście, w miarę wzrostu produkcji traktorów — a wiemy, że wzrost ten u nas będzie bardzo poważny — oszczędności będą jeszcze większe.

Milliony dzięki pomysłom

Przejdźmy do innego rodzaju ulepszeń. Ostatnio p. Półtorak Mieczysław, pracownik fabryki „Fasil”, wykonał przyrząd, służący do nacinania gwintu traperowego w pokrywie budowy silnika motocyklowego. Drobiazgowo na pierwszy rzut oka usprawnienie da tylko... 1 109 900 zł oszczędności rocznie.

Pracownik „Kuźni Ustroń”, p. Busz Stanisław, usprawnił sposób wykuvania korb rowerowych w pojedynczej matrycy dolnej, górną matrycę zastąpił równo kowadło. Poprzednio trzeba było wykucwać korbę w matrycy dwudziałowej. Nowy sposób przyniesie 801 600 zł oszczędności rocznie, a p. Buszowi przyniósł już 30 tysięcy zł premii.

Premię w wysokości 52 500 uzyskali trzej pracownicy Zakładów Starachowickich: Wojciechowski E., Ziemięcki J. i Kuczyński J. za pomysł i wykonanie czterech przyrządów, służących do sprawdzania produkcji elementów hamulców kolejowych. Dzięki temu oszczędności „Starachowic” wzrosną rocznie o 1 050 600 zł.

Pomysł, który dał

144 miliony oszczędności

Przez 40 lat nikt nie wpadł na pomysł zastosowania ochron pasów w Zakładach „Metalurgia” w Radomsku. Dopiero niedawno, dzięki inicjatywie ślusarza, p. Chabryka Wiktora, zastosowano ochronę, zabezpieczającą pasy od szkodliwego działania wody i mydła. Na oddziale krętkarni wszystkie maszyny poruszane są przy toceniu i gwintowaniu wkrętek za pomocą skórzanych pasów. Pasy wskutek ściekającego na nie poślizgu, gotowanego z wodą i mydłem, oraz wskutek spadających wiórów metalowych, szybko ulegały zniszczeniu. Koszt wykonania ochron jest minimalny (wykonuje się je z odpadków blachy), a pasy będą teraz służyły 2 i pół razy dłużej, przynosząc w ten sposób 164 tysięcy zł oszczędności rocznie.

Przypomnijmy budowę mostu Ślą-

sko-dąbrowskiego w Warszawie w roku 1947. Dzięki zastosowaniu stali St. 52, dużo lżejszej, a niezwykle wytrzymałej, zaoszczędzono 2400 ton stali i przysporzono „Mostostali” 144 milionów zł oszczędności. Grupa pracowników-inicjatorów otrzymała 1210 tysięcy złotych premii.

Premie i oszczędności

Akcja usprawniająco-oszczędnościowa przyniosła przemysłowi metalowemu w ciągu trzech kwartałów 1948 r. oszczędności na sumę przeszło 63 miliony zł. Miesiące: styczeń (16 milionów zł), marzec (10 milionów zł) i sierpień (12,5 milionów zł) były najbardziej oszczędne.

Tytułem nagród wypłacono pracow-

nikom przemysłu metalowego: w I kwartale 1948 roku — około 2400 tysięcy zł, w II kwartale — około 4175 tysięcy zł, w III — około 2284 tys. zł.

Cyfrы uzyskanych dzięki wynalazkom i usprawnieniom oszczędności, jak również kwota wypłaconych metalowcom nagród — nie są ostateczne. Znaczna bowiem ilość udoskaleń i wynalazków dokonanych w okresie trzech pierwszych kwartałów 1948 roku, musiała być — ze względu na swoją doniosłość — poddana wnikliwej analizie i badaniom dodatkowym, skutkiem czego obliczenia osiągniętych oszczędności i przyznanych nagród zostaną ujęte dopiero w sprawozdaniu za IV kwartał 1948 roku. Z grubsza licząc, można przyjąć, że suma nagród za pomysły w przemyśle metalowym zwiększy się do końca 1948 roku o dalszą kwotę około 6 milionów zł.

Z dotychczasowych doświadczeń i obserwacji wynika, że akcja usprawniająco-oszczędnościowa spotyka się z rosnącym zrozumieniem wśród pracowników, zdobywając coraz szerszą popularność i przyciągając coraz liczniejsze szeregi zwolenników. Przyczyni się to do podniesienia wydajności pracy i wzrostu oszczędności dla państwa, przynosząc jednocześnie korzyść samym pomysłodawcom.

J. K. W.

JOHN STUART

Listy amerykańskie

Generał odszedł... generałowie zostali

Nowy Jork, w styczniu.

Pan Arthur Bliss Lane, były ambasador Stanów Zjednoczonych w Warszawie wyraził się nieprzychylnie o nominacji pana Dean Achesona na stanowisko ministra spraw zagranicznych. Niezadowolony pan Bliss Lane nie świadczy jednak bynajmniej dobrze o samym Achesonie.

Wybór Achesona oznacza, iż nowy Minister Spraw Zagranicznych będzie tylko dyrektorem technicznym polityki ustalonej przez Biały Dom. Jest to więc zmiana bardzo powierzchowna, absolutnie nie dotycząca samego systemu. Departament Stanu, współpracując podczas ostatnich trzech lat z wojskowymi, ustalał politykę, a następnie, jeżeli uznawał za stosowne, zawiadamiał prezydenta Trumana, na czym ta polityka polega. Ten stan rzeczy przysparzał oczywiście Trumanowi wiele poważnych kłopotów, często prezydent wyrażał oświadczenia, które stały w sprzeczności z dyrektywami generała Marshalla. Ten brak porozumienia uwidatnił się najjaskrawiej w polityce wobec państwa Izrael. Pan Truman, bacząc jedynie na wyborców, często stawał w kolizji z Marshalllem, który poświęcał całą uwagę militarnym aspektom swej zagranicznej dyplomacji. Mówiąc innymi słowami, pan Truman bardzo często odgrywał rolę gońca Ministra Spraw Za-

granicznych, podczas gdy ten ostatni zachowywał się tak, jak gdyby był prezydentem Stanów Zjednoczonych.

Nie zdarzył się to już więcej. Obecnie Acheson będzie kierował „zimną wojną” — ale plan strategiczny będzie ustalany przez Trumana, wiceprezydenta Barkley'a i małą grupę doradców Partii Demokratycznej, którzy popierali Trumana podczas kampanii wyborczej.

Po nominacji Achesona podkreślono, że jest on cywilem i że wobec tego, wpływy wojskowych na kierunek amerykańskiej polityki zagranicznej szybko się zmniejszą. Prawda, że generał Marshall istotnie wystąpił ze służby i generał Badell-Smith zrezygnował ze stanowiska ambasadora amerykańskiego w Moskwie. Należy jednak pamiętać, że wojskowi nadal grają pierwsze skrzypce w Waszyngtonie i że nawet, gdyby odsunęto wszystkich przedstawicieli armii i marynarki od kształtowania amerykańskiej polityki zagranicznej, pozostawili oni na niej już i tak niezatarte piętno.

Doktryna Trumana i plan Marshalla nadal rządzą oficjalnym sposobem myślenia; szaleństwo bomby atomowej wciąż jest wyrocznią w najwyższych kołach rządzących, a ślepa i zaciekła nienawiść do Zw. Radzieckiego w dalszym ciągu dyktuje politykę Departamentu Stanu. Gdy prądu dostarcza Wall Street, nie ważne, kto przekreśla kontakty!

Jeżeli chodzi o samego pana Achesona, to można go określić najlepiej jako politycznego kameleona. W roli urzędnika Departamentu Stanu za czasów Roosevelta, Acheson zachowywał się jak zwolennik „New Deal'u”. Za czasów Trumana, Acheson przystosował się szybko do nowych prądów i czym prędzej pozbył się zasad liberalizmu — o ile kiedykolwiek je wyznawał. Gdy Acheson w czerwcu 1947 r. wystąpił z Departamentu Stanu, jako powód podał straty finansowe spowodowane zajmowaniem stanowiska urzędowego. Należy przypuszczać, że od tego czasu powetował sobie te straty i że raz jeszcze jest gotów stać się pełnowartościowym patriotą doktryny Trumana. Wielu obserwatorów podkreśliło już fakt, że Acheson był ojcem planu Marshalla, podczas gdy sam Marshall był tylko akuserką! Mało znany jest fakt, że to właśnie Acheson przyczynił się wybitnie do zniesienia UNRRA, że popierał politykę agresji w Grecji i że pomógł wybitnie w ustalaniu propagandy antyradzieckiej, wygłaszanej następnie i oszlifowanej przez legion mniejszych urzędników.

Nominacja Achesona raz jeszcze wzbudziła w szerokiej kołach Amerykanów nadzieję, że być może tym razem nastąpi pewna zmiana w amerykańskiej polityce zagranicznej. Ludność zareagowała tak samo jak parę tygodni temu, gdy prezydent Truman podał do wiadomości, że ma zamiar wysłać sędzię sądu najwyższego, Vinsona, do Moskwy. Ten słowny gest zwerbował Trumanowi wielką, bardzo wielką ilość głosów. Naród amerykański tęskni za stabilizacją i pokojem w życiu międzynarodowym musi jednak zrozumieć, że każda zmiana personalna będzie nadal całkowicie bez znaczenia, jeżeli nie poprze jej aktywna polityka mas ludowych przeciwko tym siłom, które by chciały wypisać przyszłość Ameryki na banknotie dolarowym.

John Stuart.

AKCJA „H” przyniesie pożądane rezultaty

Kiedy zegar nasz zaczyna wskazywać czas niedokładny, zwidzie nas raz i drugi, spowoduje, że spóźnimy się do pracy, na konferencję albo co gorsza na... obiad — to dowód, że w zegarze naszym coś się psuje... Zabieramy się więc do jego trybów, kółek i sprężyn, przeglądamy je i wreszcie odnajdujemy przyczynę wadliwego ich działania.

Usunięcie tych przyczyn w postaci pyłu, rdzy i innych „ciał obcych”, jakie zakradły się do wnętrza zegara jest warunkiem dalszego sprawnego funkcjonowania mechanizmu...

Podobnie w życiu społeczeństwa. Reorganizacje, jakich dokonuje się niekiedy w aparatach administracyjnych i gospodarczych, zmiany poszczególnych komórek, które są również kółkami i trybami w ogólnym mechanizmie gospodarczym — to także przeglądanie zegarka, w którym niekiedy zaczyna się coś „psuć”...

Ludzie wsi i ci wszyscy, którzy z wsią pozostają w kontakcie, pamiętają doskonale odbywające się już od miesiąca listopada reorganizacje zarządów gromadzkich i gminnych Związku Samopomocy Chłopskiej. Reorganizacje polegały głównie na doborze takich ludzi, którzy w zarządach tej organizacji przez odpowiednie podejście do rolników i gospodarki rolnej przyczynią się do wypełnienia zadań, jakie rząd zapowiadał akcją „H” (wzmoczenie produkcji zwierzęcej) nakładając obecnie na Związki Samopomocy Chłopskiej.

Teraz staje się jasne stanowisko czynników miarodajnych, które podczas wyborów podkreślały konieczność wyeliminowania z Samopomocy Chłopskiej i Gminnych Spółdzielni kapita-

listów wiejskich i spekulantów, a powołania na ich miejsce mało- i średniorolnych chłopów oraz robotników bezrolnych akcentując przy tym znaczenie ich pochodzenia klasowego.

Wyraźnie również wynika z tego, że akcja rządu, mająca na celu poprawę sytuacji na rynku mięsnym, nie jest eksperymentem, lecz przemysłową z gruntu i przygotowaną akcją.

W akcji „H” wielką rolę odegra niewątpliwie kontraktacja, której główna poza stałymi cenami atrakcyjność polegać będzie na przydzielaniu hodowcom pasz treściwych. Ma to szczególne znaczenie dla rolników biednych, którzy sprzedawali zazwyczaj na przednówku swe nie utuczone świnię, karmioną dla braku treściwej paszy zieloną. Tracili na tym oczywiście wiele — a miasto nie otrzymywało należytej ilości słoniny. Jest przecież rzeczą zrozumiałą, że osiągnięcie wyższej przeciętnej wydajności pogłowia zwierząt uzależnione jest od racjonalnego żywienia, a więc od dostatecznej ilości właściwych pasz. Dlatego dąży się obecnie do powiększenia bazy paszowej

i to przez zagospodarowanie zielonych użytków, przez zwiększenie powierzchni uprawy roślin pastewnych, oraz przez podniesienie techniki sprzętu pasz przy racjonalnej jej konserwacji.

Warunkiem rozwoju produkcji zwierzęcej jest także zagadnienie walki o zdrowie zwierząt gospodarczych. Doceniono ważność tego zagadnienia, przeznaczając poważne sumy na służbę weterynaryjną. Nadto w zakresie racjonalizacji i podniesienia jakości produkcji powiększony będzie fachowy aparat instruktorski, rozbuduje się sieci punktów i stacji kopulacyjnych przy równoczesnym rozszerzeniu zarodkowej hodowli bydła i trzody chlewnej.

4 747 000 000 zł w ramach planu inwestycyjnego i z sum budżetowych kwotę 1 472 000 000 zł przeznaczają się na cele związane z podniesieniem hodowli.

Chłopi i robotnicy rolni korzystając będą mogli po zakontraktowaniu sztuk trzody z zaliczek, które umożliwią im zaspokojenie najistotniejszych potrzeb, nie narażając na wyprzedawanie trzody w okresach wyjątkowo ciężkich.

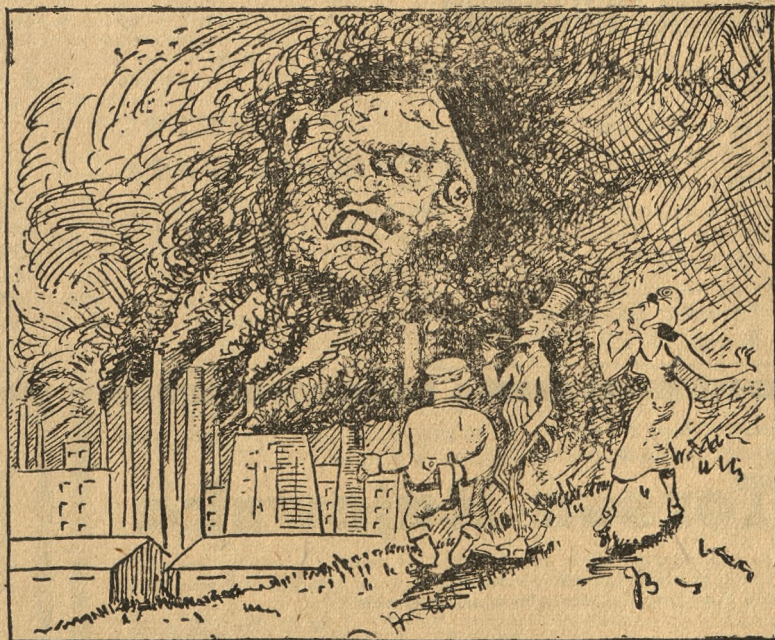
Fakt zawieszenia dotychczasowych przepisów dotyczących zwiększenia opodatkowania takich gospodarstw rolnych, które równocześnie prowadzą działy specjalne, jak mleczarstwo, hodowlę bydła i innych zwierząt użytkowych, wywołał już przychylny rezonans wśród zainteresowanych tym chłopów. Także współzawodnictwo, które obejmie m. in. zwiększenie mleczności krow, wychów cieląt i prosiąt, przyczyni się do zwiększenia dochodowości i przyspieszenia rozwoju wytwórczości zwierzęcej w gospodarstwach chłopskich.

W wielostronności udogodnień dla hodowców, w przemysłowych pociągnięciach w zakresie racjonalizacji i podniesienia produkcji zwierzęcej znajdujemy znowu potwierdzenie, że akcja „H” jest istotnie wielką i poważnie zapoczątkowaną walką.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że postanowienia Rady Ministrów o podniesieniu produkcji hodowlanej, a konkretnie: miliardowe wkłady przeznaczane na rozszerzenie bazy paszowej, racjonalizację produkcji hodowlanej oraz przeprowadzenie kontraktacji na jeden milion sztuk trzody chlewnej, a niezależnie od tego znaczne ulgi podatkowe i premie dla hodowców — są wielkim wysiłkiem, dowodzącym głębokiej troski rządu o poprawę bytu mas pracujących.

Ten wysiłek w zestawieniu z dokonaną już przebudową aparatu skupu żywności na wsi daje rękojmię, że niedługo już niedobór na rynku mięsnym należyć będzie do przeszłości. Nadto wskazuje wymownie, iż rząd nasz zawsze konsekwentnie dąży do likwidowania wszelkich niedociągnięć w dziedzinie życia gospodarczego i rozwiązuje je w ten sposób, aby przynieść jak największe korzyści masom pracującym miasta i wsi.

W Zagłębiu Ruhry



Z woli Anglosasów, znowu dymią piece Ruhry, W dymach łatwo dostrzec głowę znanej kreatury.

„KRYTERIA REALIZMU SOCJALISTYCZNEGO”

W. SOKORSKI

„Miejsce opuszczone przez dziecioty — czyli sztuka majaczenia i dyscypliny”

J. BOGUCKI

KRZYWDA NAJMŁODSZYCH: „PRZECIW ZNECANIU SIĘ NAD MOWĄ I DZIECKIEM”

Prof. W. DOROSZEWSKI

„ZA SIÓDMĄ GÓRĄ”

H. BOBIŃSKA 4390

w piątym numerze tygodn. literackiego „ODRODZENIE”

Miliony cegieł wyprodukowano ponad normę

Nagrody pieniężne i dyplomy dla przodowników pracy

Spośród 20 cegielni parowych uruchomionych na Ziemi Lubuskiej, Zjednoczenie Okręgu Poznańskiego Prac. Bud., Ceramicznych i Pokrewnych Zawodów w Polsce wyróżniło dwie cegielnie parowe w powiecie zielonogórskim. Na pierwszym miejscu znalazła się Cegielnia Parowa w Radzuli, a na drugim Cegielnia Parowa Drożki.

Cegielnie te wyprodukowały przeszło 3 miliony cegieł ponad normę.

W uroczystości wręczenia nagród pieniężnych i dyplomów wzięli udział: naczelnik placu i pracy Zjedn. Przem. Mat. Bud. w Poznaniu p. Wanda Piwowarczyk, przedstawiciel Okr. Kom. Zw. Zaw. z Poznania p. Kropski, przewodn. Zw. Zaw. Prac. Bud., Ceram. i Pokrewnych Zawodów w Polsce — Oddział Zielona Góra — p. Mateusz Zdybski, dyr. dyr. Oddziału Zjednoczenia z Zielonej Góry p. Zabawska i p. Łuczkowski oraz zaproszeni goście.

Za współzawodnictwo pracy w wykonaniu planu ponad normę w Cegielni Parowej w Radzuli wyróżnionych zostało dyplomami i nagrodami pieniężnymi 18 robotników i to: Marian Kubalewski, Bronisław Biczek, Jan Faliński, Hieronim Nędzarek, Aleksander Grabowski, Marian Grabski, Wojciech Drewniak, Roman Herczyński, Józef Burko-

na pierwsze miejsce dzięki poczuciu obowiązku wobec Ojczyzny i ambicji we współzawodnictwie. W szlachetnym

warczy podkreślając, że odbudowa zniszczonego kraju musi być przeprowadzona własnymi siłami. Dobrze zor-



PAROWA CEGIELNIA RADZULA

Przed Okr. Kom. Zw. Zaw. p. Kropski wręcza dyplomy przodownikom pracy: Kubalewskiemu, Biczekowi i Falińskiemu.

wyścigu pracy wysunęli się na czoło trzech przodownicy pracy: Jan Faliński — przewodniczący Rady Zakładowej,

organizowany wyścig pracy i dobrze spełniony obowiązek wobec Państwa i współobywateli daje gwarancję lepszej przyszłości dla narodu, do której dąży Polska Ludowa. Wręczając nagrody pieniężne zasłużonym w pracy robotnikom, oświadczyła: „Bądźcie nadal silni i wytrwali, pracownicy i sprawiedliwi. Pracując dla Polski — budujecie wspólny gmach potęgi socjalistycznej”. Przedstawiciel Okr. Kom. Zw. Zaw. p. Kropski po wygłoszeniu przemówieniu wręczył nagrodom robotnikom ozdobne dyplomy. Na zakończenie odśpiewano „Międzynarodówkę”.

W godzinie później odbyła się taka sama uroczystość w Drożkach. Tutaj przemówiła p. dyr. Zabawska, pocieszając robotników cegielni drożkowskiej, że jeśli znaleźli się na drugim miejscu, to jeszcze nie dowodzi, że w dalszym etapie współzawodnictwa nie mogą uzyskać w roku 1949 pierwszego miejsca. W zgodnej harmonii i wysiłku można osiągnąć wiele.

Po dalszych przemówieniach p. nac. Wanda Piwowarczyk wręczyła 11 robotnikom nagrody pieniężne, które otrzymali: Mieczysław Zdań, Jan Grześkowiak, Michał Kuźniecki, Franciszek Antczak, Marian Goliński, Stefan Pawelec, Józef Skorodecki, Jan Skorodecki, Władysław Stachurski, Kajetan Solski i Bronisław Stachurski.

Pięknie te uroczystości zakończyły się przyrzeczeniem, że w roku 1949 załogi obu fabryk podwoją produkcję. (ad)



Fot. (2) por. Lange.

PAROWA CEGIELNIA DROŻKI

Nacz. placu i pracy Zjedn. Mat. Bud. w Poznaniu, p. Wanda Piwowarczyk wręcza nagrodę pieniężną przodownikowi pracy, p. Skorodeckiemu.

wski, Kazimierz Łukawski, Stanisław Leśkiewicz, Zygmunta Pietrzak, Aleksander Oleszek, Mikołaj Harbatow, Józef Kosjanowicz, Bronisław Dutczak, Jan Grabarski i Tadeusz Kozielski.

Uroczystość wręczenia nagród odbyła się w świetlicy fabrycznej.

Pierwszy przemówił p. dyr. Łuczkowski podnosząc na wstępie zasługi całej załogi fabrycznej, która wybiła się

który wykonał plan w stu procentach tak pod względem jakości jak i ilości. Marian Kubalewski i Bronisław Biczek. Należy podkreślić specjalne zasługi Hieronima Nędzarka, który powszechnie nazywany „ojcem”, wykazał dużo osobistej inicjatywy przy osiągnięciu zwycięstwa.

Mocne w treści przemówienie wygłosiła z kolei p. nac. Wanda Piwo-

Wyrok w głośnej sprawie o milionowe nadużycia na odcinku budowlanym

Ostatnio przed Sądem Okręgowym w Gorzowie na sesji wyjazdowej w Sulęcinie, toczyła się rozprawa przeciwko Henrykowi Sienkiewiczowi, byłemu architektowi powiatowemu, Jerzemu Sankowskiemu, kierownikowi spółdzielni budowlanej „Ziemia Lubuska” oraz Aleksemu Wasilewowi, księgowemu tejże spółdzielni.

Rozprawa, która trwała 4 dni, wywołała wielkie zainteresowanie wśród społeczeństwa miasta i powiatu sulęcińskiego.

Akt oskarżenia zarzucał oskarżonemu Sienkiewiczowi, że będąc na stanowisku architekta powiatowego, przywłaszczył sobie sumę 1290 tysięcy zł z otrzymanych kredytów na akcje „W” i „O. W.”, a nadto, że dysponując kredytami Skarbu Państwa, wypłacał bez ograniczenia spółdzielni budowlanej oraz firmom prywatnym zaliczki na powierzone prace na terenie powiatu.

Powołana celem oceny wykonanych prac komisja ustaliła, że oskarżony Sienkiewicz przepłacił wykonane prace o 1/3 ich wartości, narażając tym samym Skarb Państwa na straty około 16000 tysięcy zł.

Sankowskiemu akt oskarżenia zarzucał, że będąc na stanowisku kierownika spółdzielni budowlanej przez niedopełnienie swych obowiązków i dopuszczenie do przerostów administracyjnych, jak również przez niekontrolowanie wykonanych prac w terenie spowodował straty dla spółdzielni budowlanej, przekraczające 3 miliony zł, a nadto, że przyjmował od rolników u których przeprowadzano remonty ła-

powki w postaci siana, kartofli i zboża.

Wasilewowi zarzucono, że pełniąc za wynagrodzeniem obowiązki księgowego w spółdzielni budowlanej, przez nienależyte i nierzetelne prowadzenie ksiąg przyczynił się wraz z oskarżonym Sankowskim do strat powstałych w spółdzielni.

Po przesłuchaniu szeregu świadków i wysłuchaniu opinii biegłych, Sąd uznał wszystkich oskarżonych winnymi popełnionych przestępstw i wydał wyrok, skazujący. Oskarżony Sienkiewicz skazany został na sześć lat więzienia, 3 lata utraty praw publicznych i obywatelskich i 50 tysięcy zł grzywny, Sankowski na 2 lata więzienia i 10 tysięcy zł grzywny, Wasilew na 6 miesięcy więzienia.

Wszystkim skazanym Sąd postanowił zaliczyć dotychczasowy areszt. (kos)

Obrady „Echa” inowrocławskiego

W gmachu Kultury i Sztuki przy ul. Stalina 7 odbyło się walne zebranie chóru „Echo”. Jak pisał sekretarz St. Zwierzykowski, chór brał czynny udział w imprezach i akademiach, a w wyniku konkursu śpiewaczego przeszedł z III kat. do II — następnie do I kat. Za najpilniejsze uczęszczanie na lekcje śpiewu w roku 1948 zostali odznaczeni pp. Marian Witecki — złotą odznaką (po raz drugi) i Zygfryd Pietrzak — srebrną odznaką.

Ingres Prymasa w Gnieźnie

W ubiegłą środę odbył się w Gnieźnie ingres nowego Prymasa Polski ks. arcybiskupa dr. Stefana Wyszyńskiego. Przy odgłosie dzwonu św. Wojciecha odprawiono mszę w kościele św. Wacława. Prymasa w procesyjnym pochodzie do Bazyliki, gdzie powitano go fanfarami i pieśnią „Ecce Sacerdos Magnus”.

Przemówienie powitalne w Bazylicy wygłosił ks. biskup dr. Lucjan Bernacki, podkreślając tradycje Gniezna — stolicy świętowiejskiej. Podczas uroczystości ingresowych i pontyfikalnej sumy pienia wykonał chór archidiecejalny pod bat. ks. kan. Tłoczyńskiego, a kazanie wygłosił ks. kan. Durzyński. Na zakończenie mszy św. odśpiewano „Bogorodzicę”.

W uroczystości brał udział senat Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego z ks. Rektorem Stomkowskim na czele oraz delegacja młodzieży akademickiej tegoż uniwersytetu. (pr)

Nowy zarząd tworzą pp.: prezes — Chryzostom Jagiełka, wiceprezesi — Zygmunta Gendolla i Marian Ruszkiewicz, sekretarz — Edmund Urbański, zastępca sekretarza — Czesław Roloff, skarbnik — Zygfryd Pietrzak, zastępca skarbnika — Bronisław Górny, bibliotekarz Marian Witecki, zastępca bibliotekarza — Szczepan Siwa, gospodarz — Hieronim Gniewkowski, kronikarz — Roman Maciejewski. (x)

po cóż takie procesy! KRONIKA

Wokandy sądów grodzkich wypełnione są nieraz sprawami z oskarżenia prywatnego tzw. „pyskówkami”, które świadczą o tak często spotykanej u nas wadzie, jaką jest niezgoda sąsiedzka. Protokół sądowy zmuszony jest nieraz notować nienaturalne wyrazy, jakimi obie strony obdarzały się wzajemnie, szczegóły różnego rodzaju rękoczynów do targania się za włosy włącznie itp. Weźmy choć drobny przykład z rozpraw, odbytych przed Sądem Grodzkim w Gnieźnie w ub. czwartek.

Panią P. P. zam. przy ul. Słomianka 11, zamknął ktoś rano w piwnicy, gdy udała się po węgiel. Ujrawszy przez szparę śmiejącą się sąsiadki, wpadła w furję i wylała drzwi siekierą. Wyszedszy z piwnicy wyzwała sąsiadki, a na jedną z nich — panią G. C. rzuciła kawałkiem węgla, uderzając ją w czoło. Eleki — rozprawa sądowa z oskarżenia prywatnego o uszkodzenie ciała i obraze. Na samej rozprawie obie strony zawarły ugodę z tym, że pani P. P. przeprasza panią G. C. i zwróciła jej koszty oskarżenia prywatnego w wys. 2100 zł przy czym ta ostatnia skargę wycofała. Czy nie lepiej byłoby uczynić to przed tym i nie narażać na stratę czasu siebie i pracowników sądowych? (pr)

INOWROCŁAW

Nowa świetlica związkowa. Energiczny i dobrze pracujący zarząd Związku Zaw. Transportowców z prezesem Kubiakiem na czele poczynił starania, celem uzyskania lokalu nadającego się na świetlicę, której brak członkowie dawno odczuwali. Wysiłki uwieńczone zostały powodzeniem i w ub. niedzielę nastąpiło uroczyste otwarcie świetlicy.

Po krótkim przemówieniu okolicznościowym dokonał otwarcia wiceprezydent miasta Budzyński. Następnie przemówienia wygłosili pp.: Kubiak, Oliwkowski, Pawłowski, Budzyński i Szymański z Bydgoszczy.

Świetlica czynna będzie codziennie. Powiatowy sejmik fryzjerów. Ostatnio w Inowrocławiu, obradowali fryzjerzy z miasta i pow. inowrocławskiego, pod przewodnictwem p. Konarzewskiego.

Głównym tematem obrad były bieżące sprawy, jak: kalkulacja, organizowanie biura cechowego a szczególnie sprawa uczeni.

Z prac Aeroklubu Kujawskiego. Na walnym zebraniu Aeroklubu Kujawskiego członkowie usłyszeli obszernie sprawozdanie z działalności pilotów szybowcowych, którzy poszczycić się mogą dobrymi wynikami, osiągniętymi podczas zawodów lotniczych, jak również podczas konkursów modeli latających.

Po udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi, dokonano wyboru nowych władz Aeroklubu w osobach: Kucner — prezes, Lewandowski, inż. Danielewicz, Michałowska, Niklas, Wysocki, Michałak, Nowak, Jankowski, Stern, Filipiak — członkowie zarządu.

Pod koniec obrad delegat Zarządu Głównego, plk. Sidotkiewicz wręczył srebrne odznaki pilotów wyczynowych, kat. D. Derkowskemu, Przyjemskiemu i Kuszyńskiemu.

W gminie Gniewkowo, pow. inowrocławski zarejestrowano na dzień 1 stycznia 1949 roku 5896 mieszkańców, zaś Urząd Stanu Cywilnego zanotował w tym czasie 191 urodzin, 82 śluby i 70 zgonów. (X)

OSTRÓW

Oddział Redakcji i Administracji: Ostrów ul. Wolności 20, m. 3, tel. 422.

Treningi pięściarskie. Treningi połączonych dwóch drużyn tj. ZKK i „Ostrowi” odbywały się dwa razy tygodniowo i to we wtorki od godz. 19.30 i w czwartki od godz. 18 w sali gimnastycznej Liceum Żeńskiego. Obecność zawodników konieczna. Zaprasza się młodych amatorów sportu pięściarskiego.

Znaczkę dla psów. Zarząd Miejski wzywa wszystkich posiadaczy psów do zapłatienia ich w terminie do dnia 10 bm. w znaczkę rozpoznawczą ważne na rok 1949. Znaczkę muszą być przytwierdzone do obroży psa w ten sposób, ażeby nie zostały zagubione. Psy, biegające bez znaczka, zostaną schwyte i bezwzględnie zabite. Znaczkę nabywać można w Kasie Podatkowej Zarządu Miejskiego.

Biblioteka Miejska w Mikstacie wzrosła już do 700 tomów. Frekwencja czytelników stale rośnie, co świadczy o pełnym zrozumieniu znaczenia oświaty i kultury. Biblioteka znajduje się w domu pod numerem 23 przy Rynku, kieruje nią p. Wojciechowski.

Uwaga, poborowi. Właściwe władze wojskowe, które przeprowadzą w najbliższym czasie pobór do służby wojskowej komunikują, aby poborowi nie zaopatrywali się w fotografię, gdyż będą mogli je uzyskać przy zastosowaniu ulgowych opłat. (md)

Złote Gody

W ostatnich dniach stycznia br. we Wronkach — Nowej Wsi pp. Andrzej i Bronisława z Rybackich Kalembowie obchodzili uroczyste Złote Gody pożycia małżeńskiego w licznym gronie dzieci i wnuków. Z tej okazji i my zaśleamy Jubilatowi serdeczne życzenia.

4	LUTY	
	Sobota	Słońce wsch.: g. 7.29
	Agaty pm.	zachodzi: g. 16.45
Strzeżyszawy		Księżyc wsch.: g. 9.48
		zachodzi: g. —

POZNAŃ

Repertuar teatrów
WIELKI — dziś o godz. 19 — „Madame Butterfly” — Puccini’ego.
POLSKI — o godz. 19 — „Przemysław II” — Brandstaettera.
NOWY — o godz. 19.30 premiera tragedii historycznej — „Król Ryszard III” — Williama Szekspira.
KOMEDIA MUZYCZNA — o godz. 20 — „Osma żona Sinobrodzkiego” — Savoir’a.
AKTORA i LALKI — o godz. 19 — „Nadzieja”.

KAMERALNY (zespół ochotniczy TPZ) — dziś o godz. 18 — premiera komedii Stefana Kiedrzyńskiego — „Gra serc”.
KINA
Apollo — „Ekspres Moskwa — Ocean Spokojny” o godz. 16, 18 i 20; Bałtyk — „Rosanna z siedmiu księżyców” (dla młodzieży niedozwolone) o godz. 15.30, 18 i 20.30; Muza — „Dwaj Panowie F” o godz. 16, 18 i 20; Rialto — „Przecudzie” o godz. 16, 18 i 20; Warta — „Noc grudniowa” — o godz. 16, 18 i 20; Warta — Program Aktualności nr 5 — o godz. 11, 12, 13 i 14.

GNIEZNO

Oddział Redakcji: ul. Sienkiewicza 28 — parter, pokój 6. tel. 19-22. Administracja parter, pokój 5.
Ogłoszenia płatne: Kolektura p. St. Galantowiczowej, ul. Mieczysława 37 — tel. 15-08.

Dyżurny lekarzy i aptek: Nocny 4 bm. dr. Wojtowski, ul. 3. Maja 1. Apteka pod Orłem, ul. Farna 1.

Teatr Miejski: Niedziela 6 bm. godz. 19 „Miasto w dolinie” J. B. Priestley’a — po raz ostatni.

Repertuar kin: Apollo — „Nikt nic nie wie” prod. czeskiej, Polonia „Ostatni Mohikanin” prod. czeskiej.

Ciekawe spotkanie pięściarskie KS. ZKK „Bałtyk” Koszalin — Stella Gniezno odbędzie się w niedzielę 6 bm. o godz. 19.30 w sali Hotelu Europejskiego.

Na ostatnim zebraniu Zrzeszenia Kupców przyjęto nowych członków pp. Kaz. Walczaka i Bolesława Błaszczewicza z Gniezna, po czym p. prezes Migdalek dokonał rozdania świadectw 37 absolwentom kursu kupieckiego. Referat nt. upowszechnienia ubezpieczeń wśród kupiectwa prywatnego wygłosił insp. PZUW Ratajczak. Poza tym omawiano m. in. sprawę wplat na Dom Kupca w Poznaniu, obrotu bezgotówkowego, ulg w spiacie na SFO, kosztów transportu oraz odczytano biuletyny Związku Zrzeszeń.

Awanturował się na ulicy w stanie podchmielonym Leon Leporowski oraz Walenty Krawczyński z Gniezna, dopuszczając się ponadto zniewagi ustnej milicjantów, którzy ich zatrzymali. Sprawę skierowano do sądu.

Systematycznych kradzieży dokonywała od dłuższego czasu 17-letnia Irena Wojcikówna zam. w Gnieźnie przy ul. Mickiewicza 6. Przyjmowała pracę pomocnicy domowej a następnie okradala chlebobawców. W ten sposób łupem złodziejki stały się m. in. rzeczy, stanowiące własność p. Bronisławy Zielińskiej zam. przy ul. Wrzesińskiej 55 — (złoty zegarek, bransoletka i bielizna), oraz sukienka wełniana, skradzioną p. Marii Demszczykowej, zam. przy ul. Wrzesińskiej 57. Złodziejka ujęto w Lublinie.

Rejonowy Sąd Wojskowy z Poznania na sesji wyjazdowej w Gnieźnie rozpatrzył trzy sprawy o rozsiewanie wiadomości, mogących zaszkodzić demokratycznemu ustrojowi Państwa. Na 3 lata więzienia i utratę praw na okres 3 lat skazany został Ignacy Knast z Witkowa, na 6 miesięcy więzienia Stefan Czajka z Kowalewa oraz na 4 lata więzienia Antoni Kotlarek z Bydgoszczy.

Za bigamię skazał Sąd Okr. w Gnieźnie na rok więzienia Łukasza Hryhoryszyna vel Michała Tissowskiego, pochodzącego z okolic Tarnopola. Osiedlił się on po ostatniej wojnie w Strychowie, pow. gnieźnieńskim i ożenił się po raz drugi nieprawnie z mieszkanką tej wsi p. J. C. Jak się okazało, Hryhoryszyn ukrył przed nią fakt swego małżeństwa. Przeciwko Hryhoryszynowi odbył się również przerwanym swego czasu proces o działanie na szkodę polskiej ludności cywilnej. Służył on bowiem jako członek nacjonalistycznej organizacji w żandarmerii ukraińskiej, współpracującej z okupantem hitlerowskim.

CZKS Stella urzędują w dniach 20 i 21 bm. eliminacyjne zawody pięściarskie do mistrzostw seniorów okręgu poznańskiego, wystawiając 15 zawodników. W zawodach wezmą udział pięściarze z Gniezna, Mogilna i Poznania (drużyny HCP i Dąb).

Wzrost wywozu cebuli do Anglii

ŁÓDŹ (PAP). Centrala gospodarcza spółdzielni Ogrodniczych w Łodzi zakończyła wysyłkę cebuli eksportowej do Anglii. Ogółem wysłano 2,5 mln. kg cebuli. Dalsze 200 tys. kg cebuli, po odpowiednim przygotowaniu, zostanie skierowanych do Szwajcarii. Obecnie przeprowadza się na terenie woj. łódzkiego kontraktowanie wczesnych ogórków inspektowych, na które reflektują odbiorcy angielscy.

s. t. p.

Tadeusz Wejchert

przeżywszy lat 54, zmarł 1 lutego 1949 w Gdańsku.

Pogrzeb odbędzie się po sprowadzeniu zwłok w Poznaniu, w sobotę, dnia 5 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała na Dębcu, o czym zawiadama

żona, dzieci i rodzina

Poznań, ul. Bzowa 1 k145

Dnia 3 lutego 1949 zmarła po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana siostra i ciocia, śp.

Teresa Rajewska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 5 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarza Jeżyckiego. Msza św. odprawiona zostanie w tym samym dniu o godzinie 8 w kościele parafialnym na Jeżycach.

W smutku pograżona **rodzina**

Poznań, ul. Poznańska 7 2671

Dnia 2 lutego 1949 zginął tragicznie nasz najukochańszy syn, śp.

Wacław Janusz Sobczak

uczeń II kl. 44 Szkoły Podstawowej w Poznaniu w 6szej wiosnie życia.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 5 bm., o godzinie 12.30 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

W głębokim smutku pograżeni **rodzice z rodzeństwem i rodziną**

Poznań, Kasztelańska 41 m. 3 2719

Przedzimir Pieczyńska
 przeżywszy lat 64.
 Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 5 bm., o godzinie 14 z kaplicy cmentarza parafii Bożego Ciała na Dębcu. Msza św. w tenże dzień, o godz. 7 w kościele parafialnym Bożego Ciała, o czym zawiadamiają
 pograżeni w głębokim smutku
 mąż, córki, zięciowie
 wnuczki i rodzina
 Poznań, Wały Jagiełły 12 m. 8 p1235

Stanisława Grabowska
 przeżywszy lat 86.
 Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 5 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
 W ciężkim smutku pograżeni
 dzieci, synowie
 wnuki i prawnuki
 Poznań, ul. Langiewicza 18 m. 5 2711

Jan Kołodziejczak
 przeżywszy lat 80.
 Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 5 bm. o godz. 11.15 z kaplicy cmentarza na Jeżykach.
 W głębokim smutku pograżona rodzina.
 Poznań, Wojskowa 20 m. 6. 2681

Lekarskie
 Mgr Kuntzówna, specjalistka pielęgnacji cery, włosów, Siowackiego 34 m. 4, tel. 94-34.
 o godz. 10-13 i 15-17, indywidualne stosowanie własnych kosmetyków. 2a-21

Wolne posady
 Gmina Spółdzielca „Samopomoc Chlopska” Borek, powiat Gostyń, poszukuje natychmiast księgowo-bilansisty. Reflektujemy tylko na się samodzielną, wszechstronnie obojętną w swoim zawodzie. Spieszne wyczerpujące zgłoszenia z życiorysem, odpisami świadectw pod adresem jak wyżej. Warunki oraz sprawa mieszkaniowa do omówienia na miejscu. 2a-28

Hafciarki
 na sztaendary potrzebne
 J. Łowiński, Poznań, Garbary 20. p1213

Poszukuje się 2 agentów do zbierania zamówień portretowych. Zgłoszenia: Poznań, Poście-restaurant „Zima 49”. 2693

Poszukuje się kwalifikowanych kierowników (czek) oraz wychowawców (czyli) domów młodzieży. Oferty wraz z życiorysem i referencjami Głos Włp. nr 2a-42.

Dziwczyni uczciwa, czysta, gotowaniem potrzebna zaraz; dobre traktowanie. Zgłoszenia: Brudzyń (paciak), poczta Janowice, pow. Znin. 2a-39

Gmina Spółdzielca „Samopomoc Chlopska” poszukuje natychmiast

księgowo-bilansisty
 na przebitkę bez przemysłu,
 sklepowego działu kolonialno-mieszanego, sklepowego działu żelaza,
 sklepową działu tekstylnego.
 Reflektujemy na siły bezwzględnie fachowe i samotne. Oferty należy kierować do Głosu Włp. pod 2a-33

Najciekawsze audycje radiowe na niedziele, 6. 2. 49
 8.55 Wiadomości Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju; 9.00 Nabożeństwo w kościele akademickiego z Łodzi; 10.00 Audycja dla chorych w opr. ks. Michała Reksa, 10.10 Audycja regionalna; 11.20 Pieśni ludowe w wyk. chóru mieszanego „Bydgoszcz-Czyżkówka” pod dyr. Antoniego Rybki; 11.35 Przegląd filmowy; 11.40 Przekrój dzwinkowy tygodnia w Wielkopolsce; 12.04 Poranek symfoniczny z Katowic; 13.00 Radiokronika; 13.10 Najciekawsze audycje przyszłego tygodnia; 13.15 „Niedziela na wsi”; 14.00 „Białe będzie górnikom”; audycja słowno-muzyczna dla dzieci; 14.20 „Melodie ludowe” — gra Polska Kapela Ludowa pod dyr. Feliksa Dzierżanowskiego; 14.50 „Gody weselne” — szychowski; 16.10 „Nowe zagrania słynnych solistów i orkiestr; 16.45 „Nowe książki”; felieton; 17.00 Koncert rozrywkowy; 18.00 „Pan Tadeusz” — Adam Mickiewicz (odeknie I); 18.20 Recital wolonozelowy Józefa Mikulskiego; 18.40 Melodie świata; 19.05 „Droga służbowa”; humoroska Marka Twaina; 19.30 Muzyka popularna; 19.40 Piosenki Wybrzeża — gra zespół muzyczny Ksawerego Bujalskiego, śpiewa Irena Jesiakówna; 21.00 „Czechosłowacja przemawia do Polski”; 21.30 „Na mbycznej fali”; 22.00 Wiadomości sportowe ogólnopolskie; 22.10 „Karnawał robotniczy”; 23.10 Dławy ciąg „Karnawał robotniczy”.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawniczo-Oświatowa „Czytelnik”
 Redaktor naczelny: Jan Zagierski.
 Adres redakcji: Poznań, ul. Działońskich 10 — Telefon 502-32 — 502-34.
 Biuro Ogłoszeń: Poznań ul. Wyspiańskiego 10, I pkt. Tel. 64-75 i 62-70 (wewnętrzny 5). Konto PKO Poznań V 4499.
 Administracja (prenumerata): Poznań ul. Marsz. Focha 16, tel. 69-72 Konto PKO Poznań V 4499.
 W sprawach ogłoszeniowych należy się zwracać tylko do Biura Ogłoszeń zaś w sprawie prenumeraty do Administracji

Wydano w Drukarni P. P. Z. G. Poznań-Północ K-58422

Ubezpieczalnia Społeczna w Poznaniu Komunikuje.
ZARZĄDZENIE
 Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 21. XII. 1948 r. wydanym na podstawie uchwały Rady Ministrów z dnia 11. XII. 1948 r. i w porozumieniu z Przewodniczącym Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów i Prezesem Centralnego Urzędu Planowania oraz Ministrem Skarbu — z dniem 1 stycznia 1949 r.
 wprowadzone zostają zmiany niektórych przepisów z zakresu ubezpieczeń społecznych, a m. in. w odniesieniu do wysokości składek ubezpieczeniowych.
 Na podstawie tegoż zarządzenia od 1. I. rb. funduszami ubezpieczeń społecznych są:
 1. Fundusz Ubezpieczenia Społecznego, obejmujący ubezpieczenie chorobowe, emerytalne i wypadkowe dla obu kategorii ubezpieczonych (RIU)
 2. Fundusz Zasiłków Rodzinnych
 3. Fundusz na Wypadek Braku Pracy
 Składki ubezpieczeniowe do wyżej podanych Funduszy wynoszą:

Fund. Ubezp. Społ.	dla Sektora		
	1	2, 3 i 4	5
Fund. Zas. Rodzin.	10	12	15
Fund. Braku Pracy *)	—	1,5	2
Razem	22%	25,5%	29%

*) (Opłacają Zakłady Pracy — zatrudniające ponad 4 pracowników).

O zaliczeniu do właściwego Sektora Zakłady Pracy zostały powiadomione pismem Ubezpieczalni Społecznej o nadaniu im nowego numeru konta (NKP), którego cyfra pierwsza oznacza właściwy Sektor.

Poszczególne Sektory oznaczone zostały kolejno jak następuje:

Sektor 1. — Gospodarka państwowa
„ 2. — samorządowa
„ 3. — spółdzielcza
„ 4. — społeczna
„ 5. — prywatna.

Składki podane wyżej opłacają poszczególne Zakłady Pracy jedynie tylko za pracowników, podlegających ubezpieczeniu w pełnym zakresie, a więc za ubezpieczonych kategorią R oraz U.

Natomiast za pracowników, podlegających tylko niektórym rodzajom ubezpieczeń (np. Rew. R, Uw. U, U) — składki obliczać należy jedynie za te rodzaje ubezpieczenia, którym ci pracownicy podlegają i to w wysokości wg poniższej tabeli:

Rodzaj ubezpieczenia	dla Sektora		
	1	2, 3 i 4	5
a) chorobowe	5	5,5	7
b) emerytalne	4	5,5	7
c) wypadkowe	1	1	1
d) rodzinne	12	12	12
e) brak pracy	—	1,5	2
razem	22%	25,5%	29%

Dotychczasowy sposób wypełniania deklaracji składek pozostaje bez zmiany.

Zmiany powyższe obowiązują począwszy od przypisane składek za miesiąc styczeń 1949 r.

W odniesieniu do różnych Zakładów Pracy, których konta w Ubezpieczalni Społecznej oznaczono nowymi numerami z dodatkiem litery „u” lub „p” — dokonywać będą obliczenia składek ubezpieczeniowych na razie wg dotychczas obowiązujących przepisów.

Dyrektor

OGŁOSZENIA DROBNE Konto: Bank Gosp. Spółd. nr 7

Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8—19-tej, w soboty od 8—17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10 I piętro. — Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5). — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Szuka posady
 Wychowawczyni (język francuski) poszukuje posady. Świadectwa, referencje. Oferty Gł. Wielkopolski nr 2608.

Prasowaczka poszukuje prasowania. Oferty Głos Wielkopolski nr 2678.

Zajmę się domem samotnej osoby. Oferty Głos Wielkopolski nr 2667.

Sekretarka-maszynistka samodzielna, biegła, średnie wykształcenie przyjmie zaraz posadę. Oferty Głos Wielkopolski nr 2661.

Uczeń z działu mechanicznego, 3 rok praktyki, poszukuje pracy. Oferty Głos Włp. nr 2654.

Gospośia przychodnia do bezdzietnych. Oferty Głos Włp., Focha 16, nr 177. F276

Księgowa zmienia posadę. Oferty: PAR, Ratajczaka 7 — pod 2,83. p1224

Stanowiska zaufanego biurze, gosp. domowym, poszukuje od kwietnia starsza, samotna, doświadczona pani. Oferty Głos Włp. nr 2a-40.

Nauka
 Tańców nowoczesnych wyucza Adela Szczyrkówna — Jan Szczyrek, aleje Marcinkowskiego 2a. 2477

Korrespondencyjne kursy językowe obcych. Informacja: Warszawa Bracka 18—26. 2b-13

Księgowa z przebitką wprostozoną i podatkową — do całkowitej pewności bilansowej. Wpisy: Szkoła Przeproszenia Handlowego, pl. Wołności 2. 2a-19

Kursy pisania na maszynie ślepa metoda, wszystkie palcami — Piotr Pieprzycki, Poznań, al. Marcinkowskiego 26, telefon 23-62. Dla zamieszkałych kursy listowne. p1043

Przygotowanie do matury eksternistycznej kilkunastomiesięcznej. Zgłoszenia: Limanowskiego-25, m. 8. 2633

Angielski uczy absolwentka uniwersytetu londyńskiego — Marynarska 13 m. 2. 2664

Do matury eksternistycznej przygotujemy magistr. Eukaszewicza 2 m. 10a. 2702

Nauka Śpiewu, lekcja 150 zł. Limanowskiego 20/22 m. 1. 2701

Lekcje pisania na maszynie dziesięcioma palcami Szewska 3 m. 6. p1229

Osobiste
 Piękne suknie ślubne, welony wypoczęta Mickiewicza nr 28 m. 6. p1137

Obelge zrzucona pod adresem ob. Bielewicza Jerzego na wieczorku N. O. T. odwołuje i przetrzasną. Arseniusz Korzun. 434

Sprzedaje
 Motory prąd staty 0,5 do 3 KM. Staszica 21 — Warszawa. p1200

Sienniki, ceraty, chodniki, koce, dywany, liny. — Pertek ul. Kraszewskiego 17. 2a-30

Wrocławskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego
 ogłaszają przetarg
 na dostawę
prętów parasolowych
 Oferty należy składać w dwóch kopertach zalakowanych z napisem „Części parasolowe” w Wydziale Zaopatrzenia Wrocław, ul. Mikołaja 8/10 III p. do dnia 15 II 1949 r. g. 10 rano 2a-24

ZAKŁADY WYTWÓRCZE PODZESPOŁÓW TELEKOMUNIKACYJNYCH — ZAKŁAD T-72
 Września, ul. Daszyńskiego 2/3

zatrudni natychmiast inżynierów i techników na następujące stanowiska kierownicze:

- szeffa biura fabrykacji
- szeffa biura produkcji
- szeffa biura konstrukcji
- kier. opracow. zleceń
- kier. ruchu
- kier. sekcji kontr. dostaw.
- kier. kontrol. między-operac.
- str. ref. w pionie technicznym

Mieszkanie zapewnione. — Zgłoszenia kierować należy do Działu Personalnego Z. W. P. T. — Września, ul. Daszyńskiego 2/3. 2a-60

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Gorzowie Wl. Szymański, mający kancelarię w Gorzowie przy ul. 30 Stycznia nr 23, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 lutego 1949 r. o godzinie 10 w Sądzie odbędzie się druga licytacja ruchomości — należących do dłużników: 1. Groblewskiego Wiktora w Sulęcinie ul. Zeromskiego, 2. Grablińskiego Władysława w Sulęcinie, 3. Wypięwskiego Leopolda w Sulęcinie ul. Łagowska 12, 4. Łukowskiego Czesława w Sulęcinie — a mianowicie: 1. płaszcz zimowy, 2. garnitur męski, 3. radioaparat „Volksempfänger”, 4. dwie świnię po około 50 kg., 5. pianino koloru czarnego, 6. garnitur męski, 7. jedna maszyna „Nlgnon”, 8. jedna maszyna do szycia „Singer”, 9. jedna krowa, 10. jedna krowa, 11. jeden samochód marki „Fiat” SU 1100 bez ogumienia, oszacowanych od 1—9 na łączną sumę 181.000 zł.

Odnosnie jednego samochodu i jednej krowy oszacowanie nastąpi przy licytacji.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Gorzów, dnia 28 stycznia 1949.

(—) Wl. Szymański — Komornik. 2a-44

NOC KARNAWAŁOWA
 w sobotę, 5 bm., o godzinie 22,30
 w kawiarni **A. KRUK**
 WYSTĘPY ARTYSTÓW OPEROWYCH I DRAMATYCZNYCH
 Atrakcje: Konkurs! Cenne nagrody!
Miss Karnawał?...!
 Wstęp 300,— zł. Przeprowadź bilety w kawiarni

Kolo Przyjaciół Harcerzy przy 5 P. D. H. im. Stefana Batorego urzęduje w sobotę, dnia 5 lutego,

Zabawę Karnawałową
 początek o godz. 20.

w sali Gospody Cechowej, przy ul. Masztalarskiej 8, na którą swoich Członków i Sym-patyków zaprasza
 KOMITET
 Przygrywać będzie doborowa orkiestra — sala odnowiona — obfity bufet. 435

„POLSKA WIKLINA”
 Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione
HURTOWNIA NR 1
 Poznań, ul. Grochowe Łąki 9 — tel. 503-13

przyjmuje zamówienia na wyroby wiklinowe dla instytucji państwowych spółdzielczych, samorządowych, świetlic, szpitali, żłobków itp. Prowadzi sprzedaż hurtową dla kupców detalistów. 2a-20

Księgowy (α)
 bilansista ze znajomością prze-bitki i arkusza rozliczeniowego
 potrzebny zaraz do
Powszechnej Spółdzielni Spoż.
 w Zielonej Górze 2b-1z

Pieniądz
 200.000,— zł ułokuje, proszę o propozycje. Oferty nr 4038 Czytelnik Daszyńskiego 48. k147

Zgubiono kartę rejestracyjną RRU nr 11034 Wągrowiec na nazwisko Stanisław Matecki. 2628

Zgubiono kartę rejestracyjną Urzędu Zatrudnienia Poznań, Władysław Magdziarek. 2713

Zgubiono kartę rejestracyjną RRU Nowy Tomiś oraz zameldowanie milicyjne na nazwisko Jan Jagas, Dąbrówka Włp. 2a-48

Zgubiono kartę RRU Międzyrzecz, Paweł Zamorski, Witnica, pow. Gorzów, Kraj. Rady Narodowej 13. 2a-16

Zgubiono kennkarte, dowód tożsamości konia, legitymację Związku Samopomocy Chłopskiej i Gminnej Spółdzielni ZSCh, Franciszek Krzyżanek, Kamień Wielki, poczta Witnica, pow. Gorzów. 2a-45

Zgubiono odcinki zameldowania, Barbara i Stanisław Olszewska, Świebodzin, Parkowa nr 2. 2b-22

Zgubiono kartę rejestracyjną (ewtl. sprzedaż ciast i lodów) w dobrym punkcie. Oferty Głos Wielkopolski nr 2717.

Szukam sypialnika do składu (ewtl. sprzedaż ciast i lodów) w dobrym punkcie. Oferty Głos Wielkopolski nr 2716.

Szofer z własnym samochodem osobowym oczekuje propozycji. Wiadomości: Dąbrowskiego nr 35/37 m. 18, godz. 13—15-tej, Iona Góra. 2b-18

Wolne lokale
 Umieszczenie na warsztat przemysłowy lub rzemieślniczy korzystnie odstąpię. Zgłoszenia: Kopycińskiego 24a m. 2, od 16—17-tej 2600

Wspólny pokój dla panienki. Adres wskazuje Głos Wielkopolski nr 2660.

Creśl lokalu handlowego z urządzeniem, środkiem, podziarżawie. Adres wskazuje PAR, Ratajczaka 7, pod 2,66. p1211

Pokój samodzielny starszemu stróżstwu. Of. Głos Włp. nr 2704.

Wspólny pokój dla panienki. Adres wskazuje Głos Wielkopolski nr 2660.

Wolne lokale
 Umieszczenie na warsztat przemysłowy lub rzemieślniczy korzystnie odstąpię. Zgłoszenia: Kopycińskiego 24a m. 2, od 16—17-tej 2600

Wspólny pokój dla panienki. Adres wskazuje Głos Wielkopolski nr 2660.

Wolne lokale
 Umieszczenie na warsztat przemysłowy lub rzemieślniczy korzystnie odstąpię. Zgłoszenia: Kopycińskiego 24a m. 2, od 16—17-tej 2600

Wspólny pokój dla panienki. Adres wskazuje Głos Wielkopolski nr 2660.

Wolne lokale
 Umieszczenie na warsztat przemysłowy lub rzemieślniczy korzystnie odstąpię. Zgłoszenia: Kopycińskiego 24a m. 2, od 16—17-tej 2600

Wspólny pokój dla panienki. Adres wskazuje Głos Wielkopolski nr 2660.

Wolne lokale
 Umieszczenie na warsztat przemysłowy lub rzemieślniczy korzystnie odstąpię. Zgłoszenia: Kopycińskiego 24a m. 2, od 16—17-tej 2600

Wspólny pokój dla panienki. Adres wskazuje Głos Wielkopolski nr 2660.

Radio „Erres” sprzedam. Rolna 58 m. 5. Tel. 24-80. 2659

Akordion Royal Standard 16-basowy, 3 registry sprzedam. Polna 7 m. 12. 2655

Wózek (auto) i koszykowy sprzedam. Marsz. Focha 100 m. 4. 2647

Motor na gaz „Deutz” 90 KM sprzedam. Kutno, Mickiewicza nr 66. 439

Fretki samice sprzedam. Szarańska, Śrem, ul. Mickiewicza nr 46. F277

Wille pod Warszawą 12 pokoi, wolne mieszkanie, sprzedam, zamienię. Wiadomości: Chmielewska, Marcina 65 m. 4. 441

Parcela przy ulicy Polnej 800 m² sprzedam tania Juska, Kordeckiego 26 (Górczyn). p1228

Parcela dwumorgowa przy dworcu Puszczykowie tania sprzedam Juska, Kordeckiego 26 (Górczyn). p1228

Parcela przy ul. Romana Maya (Starówka) 4 minuty od autobusu, od 200—300.000,— sprzedaje Juska, Kordeckiego 26 (Górczyn). p1226

Samochód DKW karoseria stalowa sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 81, Fa Maciejewski, tel. 10-82. p1221

Seter-lawerak szczeniaki rasowe do sprzedania. Tel. 62-59. p1219

Pianina sprzedaje — kupuje Kopernika 6 m. 12. p1210

Wózek dziecięcy jak nowy — Kolejowa 38 m. 33. 2695

Wiertarka elektryczna 6 mm nowa Siemens sprzedam. Telefon 76-75 2692

Sprzedam tania płaszcz damski na futrze. Kościelna 16 m. 5. 2684

Sypialnie, gabinety, szafy, biurko gdańskie, bufety, łóżka żelazne, piec wstępski. Składnia mebli używanych. Focha 70. 2687

Parcela 1800 m² Puszczykowie przy dworcu. Parcela 1060 opłotowana 300.000,— sprzeda Metelski Marcina 13. p1220

Kupna
 Konia na rzeź kupuje. Odbiór samochodem. Nowak, Poznań Daszyńskiego 26 tel 21-10, 21-11. p1046

Zgubiono kartę rejestracyjną RRU nr 11034 Wągrowiec na nazwisko Stanisław Matecki. 2628

Zgubiono kartę rejestracyjną Urzędu Zatrudnienia Poznań, Władysław Magdziarek. 2713

Zgubiono kartę rejestracyjną RRU Nowy Tomiś oraz zameldowanie milicyjne na nazwisko Jan Jagas, Dąbrówka Włp. 2a-48

Zgubiono kartę RRU Międzyrzecz, Paweł Zamorski, Witnica, pow. Gorzów, Kraj. Rady Narodowej 13. 2a-16

Zgubiono kennkarte, dowód tożsamości konia, legitymację Związku Samopomocy Chłopskiej i Gminnej Spółdzielni ZSCh, Franciszek Krzyżanek, Kamień Wielki, poczta Witnica, pow. Gorzów. 2a-45

Zgubiono odcinki zameldowania, Barbara i Stanisław Olszewska, Świebodzin, Parkowa nr 2. 2b-22

Zgubiono kartę rejestracyjną (ewtl. sprzedaż ciast i lodów) w dobrym punkcie. Oferty Głos Wielkopolski nr 2717.

Szukam sypialnika do składu (ewtl. sprzedaż ciast i lodów) w dobrym punkcie. Oferty Głos Wielkopolski nr 2716.

Szofer z własnym samochodem osobowym oczekuje propozycji. Wiadomości: Dąbrowskiego nr 35/37 m. 18, godz. 13—15-tej, Iona Góra. 2b-18

Wolne lokale
 Umieszczenie na warsztat przemysłowy lub rzemieślniczy korzystnie odstąpię. Zgłoszenia: Kopycińskiego 24a m. 2, od 16—17-tej 2600

Wspólny pokój dla panienki. Adres wskazuje Głos Wielkopolski nr 2660.

Creśl lokalu handlowego z urządzeniem, środkiem, podziarżawie. Adres wskazuje PAR, Ratajczaka 7, pod 2,66. p1211

Pokój samodzielny starszemu stróżstwu. Of. Głos Włp. nr 2704.

MECHANIZM który zastępuje serce

(Od własnego korespondenta API)

Paryż, w styczniu

W szwedzkim czasopiśmie dr Hjalmar Wijnbladh opisuje, w jaki sposób trzej jego rodacy — Craffoord, Anderson i Bjork dokonali na psie zadziwiającego doświadczenia. Szwedzkim uczonym udało się mianowicie zatrzymać u zwierzęcia na pewien czas działalność serca i zastąpić je skomplikowanym aparatem, który w ciągu kilku godzin pełnił funkcję zarówno tego organu jak i płuc, utleniał krew, uwalniał ją od dwutlenku węgla i tłoczył ją następnie miarowo w układ tętniczy.

Sztuczne płuca

Jak wiadomo, normalne oddychanie może trwać tak długo, póki worek opłucnej, w którym tkwią płuca, pozostaje szczelny. Gdy natomiast szczelność ta zostaje naruszona — co jest często koniecznością w czasie zabiegów operacyjnych — powietrze przenika z zewnątrz do przestrzeni opłucnej, zgniatła płuca i oddał normalne oddychanie staje się niemożliwe.

Otóż, od pewnego czasu znajduje się w użyciu aparat, który w krytycznych wypadkach, gdy powietrze wciskające się z zewnątrz przez przedziurawioną opłucną dławi oddech, zastępuje funkcje płuc. Aparat ten skonstruowany przez Craffoord, włączony do tchawicy, włącza rytmicznie powietrze do unieruchomionych płuc. Pozwala to na wykonywanie w obszarze tkanki piersiowej długotrwałych operacji chirurgicznych, dawniej niemożliwych do przeprowadzenia.

Bezustanny strumień krwi

Po tym niewątpliwym osiągnięciu konstruktorzy szwedzcy zabrali się do rozwiązania zagadnienia bez porównania trudniejszego: postanowili skonstruować aparat, który by zastąpił nie tylko płuca, lecz i serce.

Istnieje nierzadko potrzeba dokonywania zabiegów na samym sercu. Jest to oczywiście niemożliwe tak długo, póki przez serce przepływa główna masa krwi. Weźmy analogiczny przykład: ażeby dokonać naprawy na śluzie, należy na jakiś czas wodę zasilającą ją rzeki skierować pomocniczym kanałem bocznym. Idea sztucznego serca Craffoord jest właśnie oparta na systemie takiego tymczasowego okrężnego kanału.

Zaznaczyć należy, że dopływ świeżej krwi do mózgu nie może być zatrzymany dłużej, niż jedną — dwie minuty. Jeżeli centralny układ nerwowy zostanie dłużej pozbawiony tlenu, następują w nim zmiany pociągające za sobą nieuniknioną śmierć.

Jak maszyna zastąpiła serce

Zagadnienie polega więc na tym, aby w ciągu przynajmniej kilkudziesięciu sekund wyłączyć serce z układu krwionośnego i włączyć na jego miejsce aparat, który przejmie główną masę krążącej krwi, będzie ją stale odświeżał i tłoczył następnie w tętnice, przede wszystkim zaś w tętnice, zasilające mózg.

Oczywiście krew w aparacie musi zachować wszystkie swe własności. Jej skład i temperatura nie mogą ulegać zmianie, należy ją ustrzec przed zakażeniem, przed skrzepnięciem, a poza tym, co jest bodaj najtrudniejsze, utleniać ją błyskawicznie szybko. Nie zapominajmy, że w warunkach normalnych utlenianie odbywa się na ogromnej powierzchni pęcherzyków płucnych, która u człowieka sięga 150 metrów kwadratowych.

Aby tego wszystkiego dokonać, krew wyprowadzona z układu krwionośnego zostaje skierowana do cylindra, w którym na wspólnej osi obraca się 40 rowniegle do siebie ustawionych talerzy, wykonanych z cienkiego metalu. Talerze te w swej części dolnej są omywane przez przepływającą krew i wynurzają się, stale zwilżone nią, na całej powierzchni. Przedmuchiwany przez cylinder strumień powietrza utlenia w ten sposób krew, rozprowadzając ją na powierzchni obracających się talerzy cieniutką i stale zmieniającą się warstwą.

Ilość przepływającej krwi reguluje automatycznie komórka fotoelektryczna. Specjalne urządzenie utrzymuje temperaturę krwi w pobliżu 37° C. Niewielkie straty w wodzie, powodowane parowaniem, zostają skompensowane, a potrzeby energetyczne mózgu zaspakajają dodatek cukru gronowego.

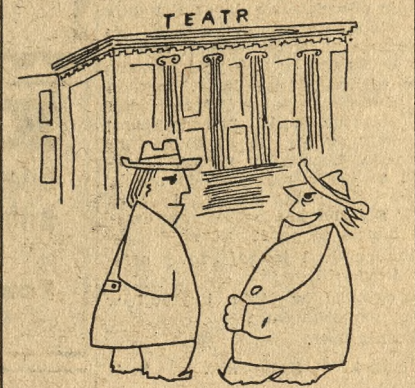
Ta część aparatu pełni więc rolę „mechanicznych płuc”. Wielka powierzchnia metalowych talerzy zastępuje pęcherzyki płucne, w których normalnie tlen powietrza styka się z krwią, krążącą w sieci naczyń włoskowatych, prąd zaś doskonale przefiltrowanego, wolnego od pyłu i bakterii powietrza zastępuje oddech.

Pompa służąca do rytmicznego włączania utlenionej krwi do tętnic jest

niczym innym, jak nieco zmienioną i przystosowaną do tego zadania elektryczną maszyną marki „Alfa-Laval” do... dojenia krów. System pomp, gumowych rur i zastawek nadaje krwi pulsujący ruch jednokierunkowy, naśladując dokładnie czynność komór sercowych.

Zachęcieni obiecującymi wynikami swych doświadczeń na psach Craffoord i jego współpracownicy zamierzają przy pierwszej sposobności zastosować swoje niezwykle „mechaniczne serce” u człowieka.

Dr Jerzy Barski



— Wiesz, że ta nowa artystka jest chyba najpiękniejszą z kobiet jakie dotychczas znam.
— A skąd ty ją znasz?
— Skąd? z opowiadania.

Tania, ciekawa, pożyteczna

Kto trzy abuty książki, którą każdy Czytelnik naszego pisma może otrzymać, jako członek Biblioteki w Prenumeracie „Głosu Wielkopolskiego”. Interesujące dzieła polskiej i obcej literatury dadzą Czytelnikom dużo przyjemności i artystycznych wzruszeń. Z polskich autorów w skład „Biblioteczki” wchodzi: Andrzejewskiego, Brzechwy, Borowskiego, Brandysa, Dąbrowskiej, Dygata, Gojawiczyńskiej, Iwaszkiewicza, Nałkowskiej, Pruszyńskiego, Putramenta, Rudnickiego i Żukrowskiego. Wśród książek autorów zagranicznych znajdują się interesujące wzmowienia wielu światnych prozaików, jak i nowości dotychczas w Polsce jeszcze nie wydane. Będą to dzieła takich pisarzy jak: Niekrasow, Maupassant, Olbracht, Czechow, Wolfert, Popowski, Raj Anand i Lindsay.

Staranne opracowanie i estetyczna szata graficzna — to dalsze zalety książki „Biblioteki w Prenumeracie”.

Z podanego na deklaracji spisu wybiera Czytelnik dowolne książki (nie mniej niż 6 pozycji) i wypełnioną deklarację wysyła pod wskazany adres, odpłacając należność w dowolnych ratach. Oto najprostszyszy sposób zdobycia takiej wartościowej książki, która stanie się cenną pozycją w bibliotece domowej każdego z Czytelników „Głosu Wielkopolskiego”.

DEKLARACJA*)

Prenumeratorów „Głosu Wielkopolskiego”

Niniejszym zamawiam książek, które zaznaczyłem krzyżykiem na załączonym obok wykazie i zobowiązuję się do opłacenia należności w sumie zł (licząc po 200 zł za jedną książkę)

Prawa i obowiązki prenumeratorów są mi znane.

Nazwisko i imię

Zawód

Adres

Lucyfer na piekielnym wozie

Wo ulicach miasta suną samochody. Szybko i prawie bez szmeru przebiegają ogromne przestrzenie, przewożą ludzi, różne ładunki a w czasie wojny nieraz decydują o zwycięstwie. Żelazne rumaki — o których marzyli od tyłu lat podróżni — służą człowiekowi i pomagają mu w wielu czynnościach. Dziś nie możemy sobie wyobrazić życia bez samochodów, uważamy ich istnienie za rzecz naturalną. A jednak jeszcze kilkadziesiąt lat temu było inaczej. Historia samochodu jest długa.

Pierwszych prób w tym kierunku dokonał Holender. Wóz przez niego wybudowany można porównać do łodzi na kołach, poruszanej przez wiatr. Umocowane odpowiednio żagle przeżyły się pod wpływem wiatru i wóz z 28 pasażerami ruszał w drogę z szybkością 68 km na godzinę. Samochód ten miał jednak wielką wadę — był zależny od kaprysów wiatru i w okresie panowania ciszy przymusowo wypooczywał.

O szybkobieżnym wozie myśleli również Niemcy. Kowal Hautsch skonstruował lokomobil, poruszany przy pomocy sprężyny, do której nakręcania potrzebna była 4 ludzi. Ten niezwykły wóz — o wadze 4000 kg — przebywał przestrzeń 1,5 km na godzinę, ale po każdym 200 metrach ustawał i sprężyna musiała być nakręcana na nowo.

O wynalezieniu szybkobieżnego wozu myślał również Francuz Cugnot, który żył w XVIII wieku. Wóz przezeń skonstruowany poruszany był przy pomocy pary i pędził jak mówili ludzie z ogromną szybkością... 4 km na godzinę. Ponieważ wyprodukowana w kotłach para wystarczała na przebycie trasy o długości 1 km i przy dłuższej podróży należało co kawałek palić ogień na drodze dla otrzymania nowej energii, Cugnot zaczął myśleć nad środkami, które umożliwią podróżowanie na dłuższych przestrzeniach i uchronią szofera od częstego palenia. Po długich rozmyśleniach Cugnot wpadł na oryginalny pomysł: umieścić palenisko pod kotłem i przez to zapewnić samochodowi stały dopływ pary. Wyniki były dobre.

Osiągnięcia w dziedzinie budowy stalowych rumaków zachęciły wielu ludzi do podjęcia dalszych badań. Praw-

dziwy tok pracy nadał dopiero Anglik Trevithick, którego samochód znacznie się różnił od poprzednich i osiągał znacznie lepsze wyniki. Wóz pomysłu Trevithicka zabierał 10 pasażerów i mógł jechać z szybkością 16 km na godzinę.

Można sobie wyobrazić, jaki zamęt zapanował na drogach, kiedy powóz Trevithicka pojawił się na drodze, daleko za Londynem. Ludzie uciekali w popłochu, konie łamały dyszle, a wszyscy myśleli, że nadchodzi koniec świata. Straszna wieść niczym błyskawica rozeszła się po okolicznych osiedlach i w miarę oddalania się nabierała coraz bardziej fantastycznych kształtów. „Diabeł pędził na piekielnym wozie — szepotali ludzie. — Jechał wśród dymu i iskier, otoczony był płomieniami. Jechał podobno Lucyfer, ale nawet i na drodze męczył się z gorąca, bo aż para z niego uchodziła.”

Nie chciał Trevithick uchodzić za Lucyfera, a może też bał się, że zostanie posądzony o współpracę z diabłem, i badał zaniechał. Znaleźli się jednak ludzie odważniejsi. Ilość nowych projektów rośnie, zwiększa się również zaufanie pasażerów do nowych wozów.

Pierwszy silnik spalinowy, który dał podstawę do zbudowania silnika samochodowego, stosowanego obecnie, wynalazł Francuz Lenoire. Silnik Lenoira (z 1868 roku) na gaz, był zbudowany dość prymitywnie i nie nadawał się do zastosowania w pojazdach mechanicznych. Problem zastosowania szybkobieżnego silnika zostaje rozwiązany w roku 1884 przez inżyniera Daimlera, konstruktora pierwszego udanego samochodu benzynowego. Od tej chwili samochody benzynowe wypierają pojazdy parowe, zaczynają być produkowane w wielkiej ilości przez szereg krajów.

Ciekawy był wynik wyścigów samochodowych, urządzonych w Paryżu w roku 1894. Na 120 startujących wozów przybyło do mety (po 136 km) tylko 20 wozów, przyczym zwycięzca osiągnął szybkość... 13 km na godzinę.

Dziś przez ulice pędzą samochody. Szybko mijają przestrzeń, spełniają ważną rolę w rozwoju gospodarczym kraju. Dziś szoferzy nie palą na drogach ognisk dla grzania pary, samochody ruszają za pociśnięciem guziczka. (Br)

PRAWO ŻYCIE

Renclsta. 1) Zmiana sytuacji finansowej żony jest bez znaczenia.
2) Jeżeli żona płacić będzie podatek o-brotowy, należy płacić za mieszkanie pod-wyższy czynsz.
Cz. Piotr. 1) Radzimy skontaktować się z P. K. O. — Poznań, Plac Wolności 3.
2) Informacji udzieli bezpośrednio Urząd Woj. Poznań, Plac Kolegiacki — pok. 432. 1185. Dziecko wyłącza innych spadko-bierców (poza żoną zmarłego) od spadko-brania.
Dziecko obok rodziców dziedziczy w 1/4 częściach. Brat zmarłej nie jest spadko-biercą koniecznym.
A. K. 100. Na pytanie odpowiedziliśmy w numerach poprzednich.
B. B. Radzimy sprawę przedstawić Kan-celarii Cywilnej Prez. R. P.
G. J. 1) Wyższy czynsz zwalnia od świad-czeń ubocznych.
2) Wodę opłacają lokatorzy.
K. K. Jeżeli lokatorzy płacą czynsz w dotychczasowej wysokości, właściciel mo-że rozłożyć koszty ubezpieczenia na loka-torów.

Curkowski. Rozwiązanie podane przez Pana jest trafne. W czasie choroby roz-wiązanie stosunku pracy jest niedopusz-czalne. Postanowienia układu zbiorowego (§ 70) nie stoją na przeszkodzie rozwią-zaniu stosunku pracy przez wypowiedzenie z zachowaniem ustawowego czasokresu. Przerachowanie pretensji nie wchodzi w rachubę. Przed udaniem się na drogę są-dową radzimy zwrócić się do miejscowo-właściwego inspektora pracy.

Kopeć J. Może Pan przeprowadzić pod-ział nieruchomości drogą darowizny. Do sporządzenia aktu darowizny należy przed-łożyć zezwolenie władz ziemskich, wyra-żających zgodę na podział nieruchomości. 1192. Opłaty na F. G. M. z uwagi na umowę, jeżeli dotychczasowy czynsz nie wyczerpuje opłat płać wynajmujący.

A. Swarzędz. 1) Na wypadek podwyżki czynszu może Pani przeciwstawić do potrą-żenia koszty remontu. Nie ma Pani obow-iazku oddawać części mieszkania.
2) Skoro w umowie podajem nie został wykluczony, może Pani przyjąć subloka-tora.
3) Czynsz wynosić będzie 50% normy.
4) Odwołanie należy kierować do Zarz-ądu Miejskiego.

Spólnik. 1) Płaci Pan czynsz w dotych-czasowej wysokości.
2) Deklaracje podatkowe składa się mie-sięcznie, niezależnie od wysokości docho-dów w poszczególnych miesiącach.
3) Zatrudnienie krawego pociąga za sobą obowiązek zameldowania go w Ubezpie-czalni Społecznej.

A. B. 100 Leszno. Płaci Pan podatek w dotychczasowej wysokości.
Obroczko 100. 1) Nie wpłaca się wplat na F. G. M. z budynków mających nie więcej niż 8 izb, przy czym obojętnym jest, kto użytkuje te lokale.

2) Czynsz płaci Pan w wysokości 50% stawki.
3) W miejsce zmarłego ojca mogą wstą-pić pozostałe dzieci i podjąć proces przed Sądem Apelacyjnym.



Dziedzic i Kwapień zdobywają ZŁOTE MEDALE w Spindlerowym Młynie

Kombinacja norweska i „18-stka” benefisem Polaków

W trzecim dniu akademickich mistrzostw zimowych świata w Spindlerowym Młynie odbył się konkurs skoków do kombinacji norweskiej oraz jazda szybka na lodzie.

Skoki do kombinacji norweskiej przyniosły poczynny sukces zawodnikom polskim, którzy zajęli pierwsze cztery miejsca. Na 15 zawodników, startujących w tej konkurencji, uczestniczących 4 Polaków. Pierwsze miejsce zajął Kaczmarczyk — sk. 38 i 38 m, nota — 194,5 pkt., 2. Dziedzic — skoki 37 i 38 m, nota — 189,6 pkt., 3. Samek-Gasténica — skoki 35,5 i 37 m, nota — 178,6 pkt., 4. Kwapień — skoki 36 i 37 m, nota 177,8 pkt., 5. Poska (CSR) — skoki 34,5 i 37,5 m, nota 171,4 pkt.

W jeździe szybkiej na lodzie rozegra-no dalsze dwie konkurencje — bieg na 1500 i 5000 m. W obu konkurencjach dwa pierwsze miejsca zajęli Węgrzy Merenyi i Petik. Na dystansie 1500 m:

1. Merenyi (W) — 2:34,5 min., 2. Petik (W) — 2:41,9 min. 5000 m: 1. Merenyi (W) — 9:40,0 min., 2. Petik (W).

W ogólnej klasyfikacji, po 4 konkurencjach mistrzostwo w jeździe szybkiej zdobył Merenyi, uzyskując 225,650 pkt., przed Petikiem — 236,570 pkt. i Liską (CSR) — 264,846 pkt.

Po trzecim dniu igrzysk w punktacji ogólnej prowadzi Czechosłowacja — 68 pkt, przed Węgrami — 50 pkt., Francją — 15 pkt oraz Polską — 9 pkt. Pozostałe państwa nie zdobyły jeszcze punktów.

W czwartym dniu Polacy odnieśli wielkie sukcesy w biegu na 18 km i w kombinacji norweskiej.

Zwycięzca został Kwapień w czasie 1:19,22 godz., zdobywając tytuł akademickiego mistrza świata i pierwszy złoty medal dla Polski, drugim był Zaturecki (CSR) 1:19,34, trzeci Dziedzic (Polska), czwarty Simounek (CSR), piąty Hlecz (CSR).

Trzy pierwsze miejsca zajęli również Polacy w kombinacji norweskiej. Tytuł akademickiego mistrza świata w kombinacji norweskiej i drugi złoty medal dla Polski zdobył Dziedzic, uzyskując 427,39 pkt., 2. Kwapień (Polska) — 411 pkt., 3. Kaczmarczyk (Polska) 388,75 pkt., 4. Kumposzt (CSR) 372,15 pkt., 5. Taavitsainen (Finl.) — 365,6 pkt.

W czwórboju na pierwszym miejscu utrzymuje się Dziedzic (Polska) — 6,42 pkt., przed Kwapieniem — 22,7 pkt. i Kaczmarczykiem — 32,41 pkt. oraz Taavitsainem (Finl.) — 57,83 pkt.

W biegu na 8 km dla pań zwyciężyła Stżizowa (CSR) w czasie 40:20 min. przed Meczirzową (CSR) — 40:36 min. i Skrasilową (CSR) — 42,42 min. Startująca w tym biegu Polka, Stepkówna zajęła 7. miejsce.

LKS — KKS (Mysłowice) 12:4 (2:1, 2:1, 6:2)

W rewanżowym meczu hokejowym o mistrzostwo Polski LKS odniósł niespodziewanie wysokie zwycięstwo nad KKS-em kwalifikując się tym samym do rundy półfinałowej.

Mistrzostwa zimowe wojsk lotniczych

Najbardziej emocjonującą konkurencją w zimowych zawodach o mistrzostwo Wojsk Lotniczych — był slalomigant, w którym wzięło udział 29 zawodników.

Wyniki biegu przedstawiają się następująco:
Indywidualnie: — 1. ppor. Mazurek — 4,08 sek., 2. szer. Chorzęmpa — 4,09 sek.

Zespołowo: — 1. Oficerska Szkoła Lotnicza, 2. Techniczna Szkoła Lotnicza.

W biegu na 12 km — pierwsze miejsce zajął por. Kaseja — 1:16,12 godz. przed szer. Bogdanem — 1:20,10 godz.

W finale turnieju hokejowego Oficerska Szkoła Lotnicza pokonała Techniczną Szkołę Lotniczą w stosunku 3:2 (po dogrywce).

W jeździe figurowej na łyżwach pierwsze miejsce zdobył szer. Janas — 87,2 pkt., przed szer. Kijokiem — 80,0 pkt.

W rozgrywkach tenisa stołowego pierwsze miejsce zajęli: w grze pojedynczej — por. Charliński; w grze podwójnej — por. Charliński — por. Wojewódzki.

W dniu zakończenia mistrzostw odbyło się w sali Wojskowego Domu Wypoczynkowego w Szklarskiej Porębie uroczyste rozdanie nagród. W ogólnej punktacji mistrzostwo i puchar przechodził do zdobyła Oficerska Szkoła Lotnicza.

ZK Ostrowia — ZK Gniezno 12:4

Rozegrany w Ostrowie mecz bokser-ski o mistrzostwo klasy B pomiędzy wyższymi drużynami, zakończył się wysokim zwycięstwem gospodarzy. Wyniki techniczne: Górecki pokonał Zielińskiego; Nowacki zwyciężył przed podaniem się Ostrzechowskiego; Flisiak zdobył punkty walkowerem; Adamski pokonał Kowalskiego; Praszczalek zmusił w drugiej rundzie Woździeckiego do poddania się; Czarniecki wygrał z Pawlaczkiem również przez poddanie się przeciwnika; Kołodziej zdobył punkty walkowerem; Cichoń znokautował w pierwszej rundzie Wiśniewskiego.

W związku z przejściem Ostrowian na czas formalności w POZB, zwycięzcy oddają punkty ZK Gniezno i przegrywają walkowerem 0:16. (md)